

z.492626

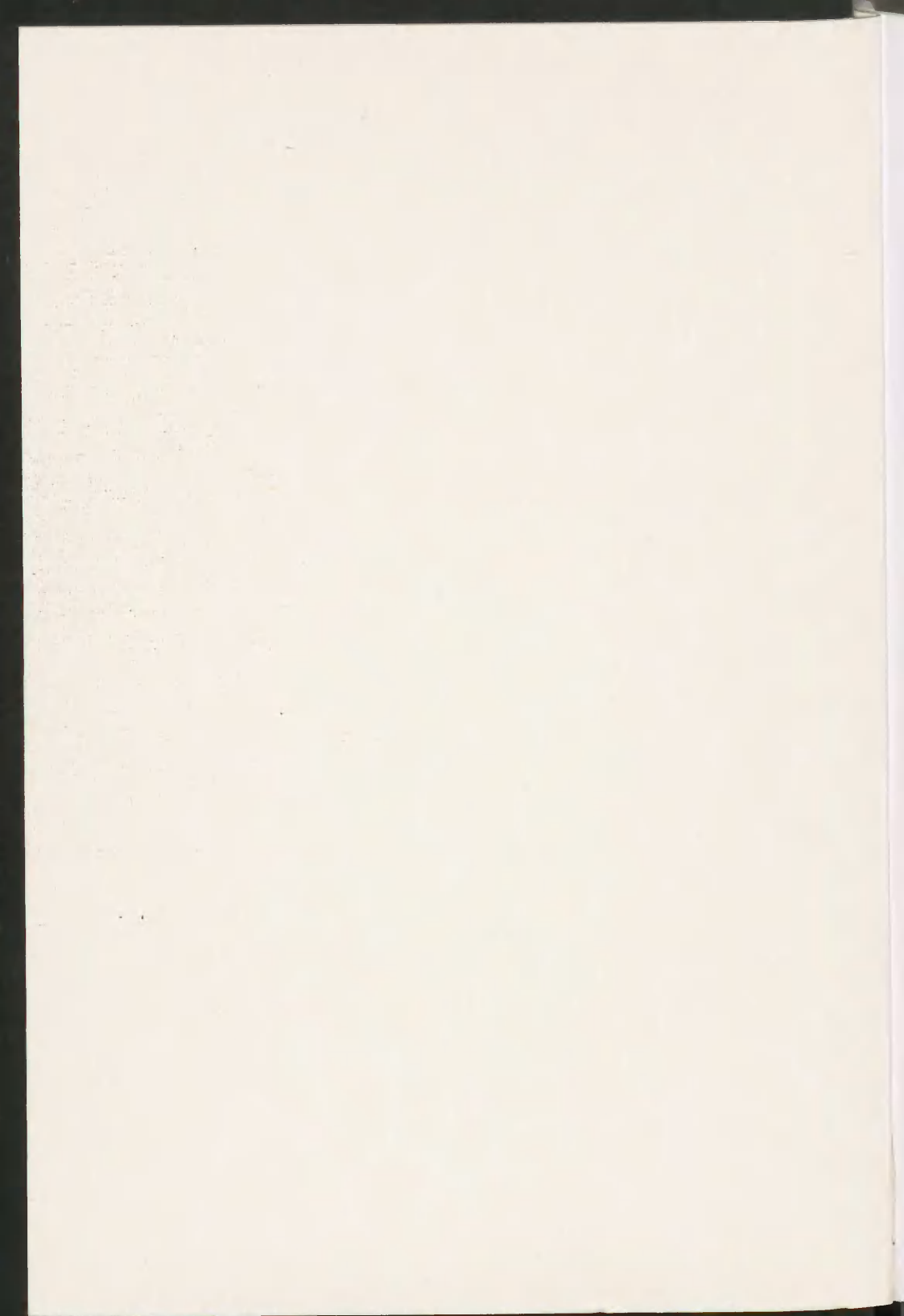


Marian Skwara

PRUSZKÓW

NASZE MIASTO





230562

Z. 492626

Zas-25_h-05

Marian Skwara

PRUSZKÓW

nasze miasto

Publikacja zalecana do użytku szkolnego
przez Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego
w Pruszkowie.



Ło 2022/2005

9.-

© Copyright wydania pierwszego
by Miejska Biblioteka Publiczna w Pruszkowie 2002

© Copyright by Marian Skwara

ISBN 83-906781-5-2



Z 492626

Wydanie pierwsze

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna
w Pruszkowie
05-800 Pruszków, ul. Kraszewskiego 13
tel. 758 86 09

*Uwaga! Tekst niniejszej publikacji oraz wszystkie elementy graficzne
są chronione prawem autorskim i bez pisemnej zgody autora
nie mogą być kopiowane w żadnej formie, zarówno w części, jak i całości,
ani wykorzystywane w innych publikacjach, w tym elektronicznych.*

WSTĘP

Zamierzeniem autora niniejszego opracowania jest dostarczenie uczniom szkół pruszkowskich podstawowych wiadomości na temat własnego miasta. Młodzież szkolna poszukuje materiałów o Pruszkowie – od dawna to sygnalizują księgarze i bibliotekarze – w związku z wprowadzeniem do szkolnych programów wiedzy o własnej miejscowości i regionie. Publikacja ta podaje wiadomości – zastosowane do lokalnej skali – które tradycyjnie są podzielone między odrębne przedmioty jak geografia, historia oraz wiedza o społeczeństwie.

SPIS TREŚCI

1. PRUSZKÓW W PIGUŁCE 5

2. HERB MIASTA 6

3. POŁOŻENIE PRUSZKOWA 7

- 3.1 Aglomeracja warszawska 7
- 3.2 Powiat Pruszkowski 8
- 3.3 Województwo mazowieckie 9
- 3.4 Położenie na siatce geograficznej 10
- 3.5 Położenie nad poziomem morza 10

4. WARUNKI NATURALNE 11

- 4.1 Usłonecznienie 11
- 4.2 Klimat 12
- 4.3 Wiatr 12
- 4.4 Temperatura 13
- 4.5 Opady atmosferyczne i zachmurzenie 14
- 4.6 Rzeźba terenu 15
- 4.7 Rzeka Utrata 16
- 4.8 Tereny zielone 19
- 4.9 Pomniki przyrody 22

5. STRUKTURA MIASTA 23

- 5.1 Dzielnice i zabudowa 23
- 5.2 Układ drogowy 26

6. PRUSZKOWIANIE W STATYSTYCE 29

6.1 Warunki mieszkaniowe 29

6.2 Obraz demograficzny 30

7. USTRÓJ SAMORZĄDOWY 32

8. GOSPODARKA MIEJSKA 36

8.1 Budżet 36

8.2 Gospodarka odpadami i ochrona środowiska 38

9. HISTORIA PRUSZKOWA 40

9.1 Starożytni hutnicy 40

9.2 Średniowieczni osadnicy 41

9.3 W kręgu Warszawy 42

9.4 Kolej i rewolucja przemysłowa 43

9.5 Pierwsza wojna światowa 44

9.6 Uzyskanie praw miejskich 45

9.7 Okres międzywojenny 46

9.8 Okupacja hitlerowska 50

9.9 Okres PRL 54

9.10 Po wielkim przełomie 57

10. PRUSZKOWSKIE ULICE 61

11. ZABYTKI ARCHITEKTURY 64

12. LUDZIE PRUSZKOWA 69

1. PRUSZKÓW W PIGUŁCE

Liczba ludności Pruszkowa w 2002 roku – około 53.600 osób.

Powierzchnia miasta – 1915 ha, to jest 19,15 km kw.

W mieście jest około 5 tysięcy budynków mieszkalnych mieszczących około 20 tysięcy mieszkań. Połowa pruszkowian mieszka w domach Pruszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W Pruszkowie jest 370 ulic o łącznej długości 123 km.

Pruszków jest miastem od 1916 r. Dawna wieś rozwinęła się w osadę przemysłową dzięki urzędzeniu tutaj pierwszego od Warszawy przystanku Warszawsko – Wiedeńskiej Drogi Żelaznej.

Parafia żbikowska należy do najstarszych na Mazowszu. Istniała już na początku XIII wieku.

Pruszków w latach 1929 – 1931 stał się głośny w całej Polsce z powodu obowiązującej w mieście prohibicji, to jest zakazu sprzedaży alkoholu.

Pruszków jest siedzibą powiatu obejmującego 5 gmin. Poza Pruszkowem są to: Piastów, Brwinów, Michałowice, Nadarzyn i Raszyn.

Pruszków leży nad rzeką Utrą i jest największą miejscowością w zlewni tej rzeki.

Pruszków posiada w środku miasta duży zespół parkowo – wodny.

Pruszków jest największą miejscowością, poza samą stolicą, w aglomeracji warszawskiej.

Odległość drogowa od centrum Pruszkowa do ul. Marszałkowskiej w Warszawie wynosi około 18 km.

Przez miasto przebiegają dwie linie kolejowe, PKP i WKD, oraz dwie drogi wojewódzkie, 719 i 718.

2. HERB MIASTA

Herb jest znakiem wyróżniającym miasta, elementem jego tożsamości. Pruszków jako młode miasto przemysłowe nie posiadał takiego znaku w odróżnieniu od starych miast, jak np. Sochaczew, Piaseczno czy Błonie. W latach międzywojennych podjęto próbę opracowania własnego herbu, jednak nie doszło do realizacji zamierzenia. W roku 1964 z okazji zbliżającej się 50 rocznicy uzyskania praw miejskich władze miejskie rozpięły konkurs na znak miasta. Uchwałą Rady Miejskiej z marca 1965 r. herbem Pruszkowa stał się projekt zgłoszony przez artystę plastyka Jerzego Chyrka. Kolor zielony na tarczy herbu symbolizował wiejską przeszłość Pruszkowa, czerwony – robotnicze i rewolucyjne tradycje, tryb maszynowy ilustrował znaczenie przemysłu metalowego w mieście, a litera „P” jako pierwsza litera nazwy miasta, stylizowana na kształt Krzyża Walecznych, miała upamiętniać dokonania pruszkowskiego ruchu oporu w latach okupacji hitlerowskiej.

Z okazji obchodów 80 rocznicy uzyskania praw miejskich, z inicjatywy kilku radnych, doszło do zmiany herbu. Na wniosek komisji konkursowej w marcu 1997 r. Rada Miejska zaakceptowała projekt księdza Pawła Dudzińskiego. Według koncepcji autora głowa Żbika w herbie nawiązuje do nazwy Żbikowa, części miasta o najstarszym rodowodzie, a mury symbolizują prawa miejskie.



*Herb Pruszkowa w latach
1965 - 1996. Projekt artysty
plastyka Jerzego Chyrka.*



*Herb Pruszkowa od roku 1996.
Projekt księdza Pawła Dudzińskiego.*

3. POŁOŻENIE PRUSZKOWA

3.1 Aglomeracja warszawska

Pruszków jest częścią aglomeracji warszawskiej i ten czynnik najmocniej określa charakter naszego miasta. Otaczające Warszawę miejscowości tworzą z nią jeden organizm gospodarczy, będący obecnie najzamożniejszym i najszybciej rozwijającym się regionem w kraju. Warszawa liczy 1,62 mln mieszkańców, a z najbliższymi gminami zrosniętymi ze stolicą zwartą zabudową około 2 mln. Pruszków jest największą miejscowością w stołecznym zespole miejskim. Od granic Warszawy dzieli go tylko terytorium miasta Piastowa. Na Pruszkowie kończy się zwarta zabudowa aglomeracji w kierunku południowo – wschodnim.

Pasma pruszkowskie ukształtowało się w okresie międzywojennym i było największym spośród rozrastających się promieniście wzdłuż linii kolejowych pasm podstołecznych. Należące do tego pasma Włochy i Ursus były jeszcze do niedawna samodzielными miejscowościami. Inne podstołeczne pasma to: nowodworskie, wołomińskie, otwockie i piaseczyńskie. Obecnie w związku ze spadkiem znaczenia transportu kolejowego, szybciej rozwijają się inne pasma – piaseczyńskie, raszyńsko-nadarzyńskie i ożarówskie.



3.2 Powiat pruszkowski

Od 1999 r. Pruszków jest, drugi raz w swej historii, siedzibą powiatu. Wcześniej był nim w latach 1952 – 1975. Powiat pruszkowski ma powierzchnię 246 km kw. i zamieszkuje go 137 tys. osób. W skład powiatu wchodzi 5 gmin bardzo zróżnicowanych pod względem struktury osiedleńczej i gospodarczej.

gmina	liczba mieszkańców (około)	powierzchnia w km kw.	gęstość załudnienia osoby / km kw. (około)	liczba miejscowości
Pruszków	53.600	19	2815	1
Piastów	23.600	5,8	4138	1
Brwinów	19.600	69	284	15
Raszyn	19.800	44	432	17
Michałowice	12.800	35	334	8
Nadarzyn	7.600	73	99	14



3.3 Województwo mazowieckie

Jest to największe województwo w Polsce pod względem powierzchni i zaludnienia – 35 597 km kw. i 5 mln i 74 tys. mieszkańców. Stanowi to odpowiednio 11,4 % powierzchni kraju i 13,1 % ludności. Zaludnienie województwa jest bardzo nierównomierne, około 40 % mieszkańców jest skupionych w aglomeracji warszawskiej. Bardzo zróżnicowana jest także struktura gospodarcza. Warszawa i okolice to najnowocześniejszy, najzamożniejszy i najszybciej rozwijający się region w kraju. Natomiast wschodnie i północne krańce województwa należą do najbiedniejszych w Polsce.

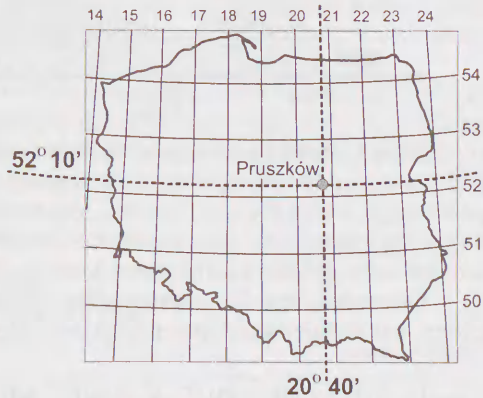
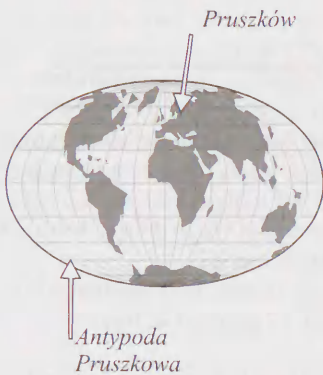
Województwo mazowieckie jest podzielone na 42 powiaty i jest w nim łącznie 325 gmin. Poza Warszawą największymi miastami w województwie są: Radom, Płock, Siedlce, Pruszków, Mińsk Mazowiecki, Ostrołęka.



3.4 Położenie na siatce geograficznej

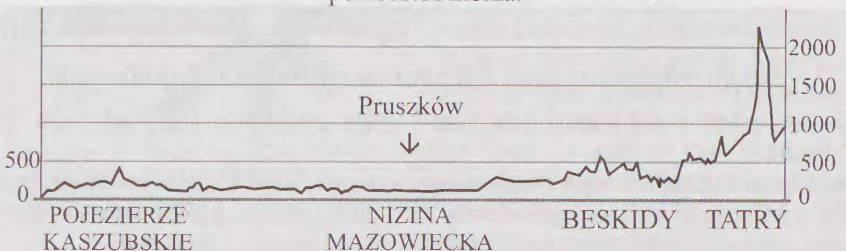
Na siatce południków i równoleżników kuli ziemskiej położenie Pruszkowa wyznaczają współrzędne: południk 20 stopni i 48 minut długości geograficznej wschodniej oraz równoleżnik 52 stopni i 10 minut szerokości geograficznej północnej. Linie te przecinają się w środku miasta. Na tej podstawie można obliczyć, że odległość Pruszkowa od równika wynosi 5798 km, od bieguna północnego 4205 km, a od południowego 15801 km.

Antypoda Pruszkowa, czyli punkt leżący dokładnie po przeciwnej stronie kuli ziemskiej – który wyznaczają współrzędne 159° 20' długości geograficznej zachodniej i 50° 10' szerokości geograficznej południowej – znajduje się na Oceanie Spokojnym około 2400 km od wschodnich wybrzeży Nowej Zelandii.



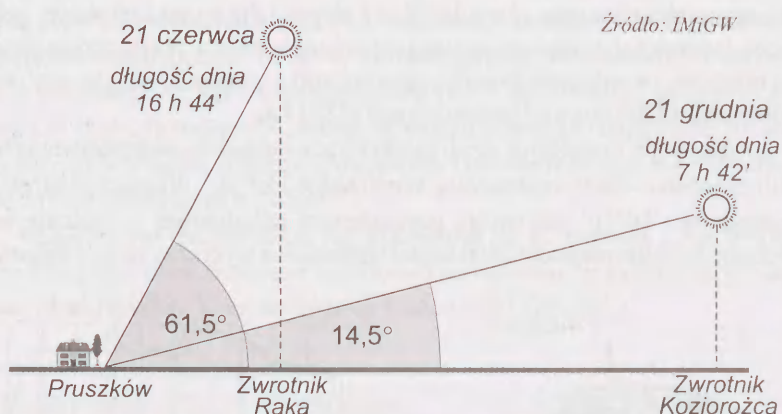
3.5 Położenie nad poziomem morza

Pruszków leży na terenie płaskim na wysokości około 100 metrów nad poziomem morza.



4. WARUNKI NATURALNE

4.1 Usłonecznienie



W południe 21 czerwca promienie słoneczne padają na teren Pruszkowa pod kątem najbardziej zbliżonym do prostego – 61,5 stopni. Wtedy ogrzewanie powierzchni ziemi jest najsilniejsze. Jednocześnie jest to najdłuższy dzień roku, 16 godzin i 44 minuty, ogrzewanie podłoża trwa najdłużej. Tego dnia są warunki do odebrania od Słońca największej dawki życiodajnej energii.

Odwrótnie jest 21 grudnia, wtedy promienie padają pod najmniejszym kątem, w południe 14,5 stopni, i dzień jest najkrótszy – 7 godzin i 42 minuty.

I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Średnia miesięczna ilość dopływu energii słonecznej do powierzchni podłoża (w megadżulach na metr kw.)											
63,8	114,7	249,6	369,2	531,8	567,7	571,3	477,3	301,4	175,5	70,3	45,1
Średni miesięczny czas usłonecznienia podłoża (w godzinach)											
42	67	108	155	218	230	235	219	143	102	41	29

Każdy metr kwadratowy podłoża w naszym mieście otrzymuje średniorocznie 3538 MJ energii słonecznej, a czas usłonecznienia wynosi 1589 godzin. Najbardziej słonecznym miesiącem jest lipiec, najmniej słońca jest w grudniu.

4.2 Klimat

Polska znajduje się w strefie przejściowej między klimatem oceanicznym a kontynentalnym. W podziale Polski na regiony klimatyczne Pruszków należy do regionu mazowiecko – podlaskiego, gdzie przeważają wpływy kontynentalne. Amplituda temperatur jest tu większa od przeciętnej w Polsce, a okres wegetacji roślin krótszy.

W okolicach Pruszkowa – według pomiarów położonej najbliższej stacji meteorologicznej na Okęciu w Warszawie – średnia temperatura za cały rok wynosi $7,8^{\circ}\text{C}$. Najcieplejszym miesiącem jest lipiec, średnia dobową plus 18°C , najzimniejszym styczeń, minus $3,3^{\circ}\text{C}$. Odnotowane rekordowe temperatury to plus 34°C i minus 31°C . Poza tym w lutym było plus 17°C , a w lipcu tylko niecałe 2°C .

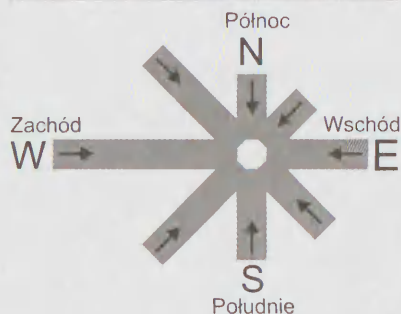
Liczba dni, kiedy średnia temperatura dobową jest wyższa od zera, wynosi około 280. Okres bezprzymrozkowy, to jest z temperaturą nieprzerwanie wyższą od zera, trwa od 170 do 175 dni. Liczba dni, kiedy średnia temperatura dobową jest niższa od zera wynosi 118.

Z temperaturą i usłonecznieniem wiąże się długość wegetacji. Odbywa się ona w czasie, gdy średnia temperatura dobową przekracza 5°C . W okolicach Pruszkowa okres wegetacji zaczyna się około 4 kwietnia i kończy w pierwszych dniach listopada, czyli trwa około 215 dni.

4.3 Wiatr

Źródło: IMiGW

N	NE	E	SE	S	SW	W	NW	Cisza	Suma
6,8	6,6	10,6	14,3	9,4	11,5	19,2	13,1	8,5	100 %

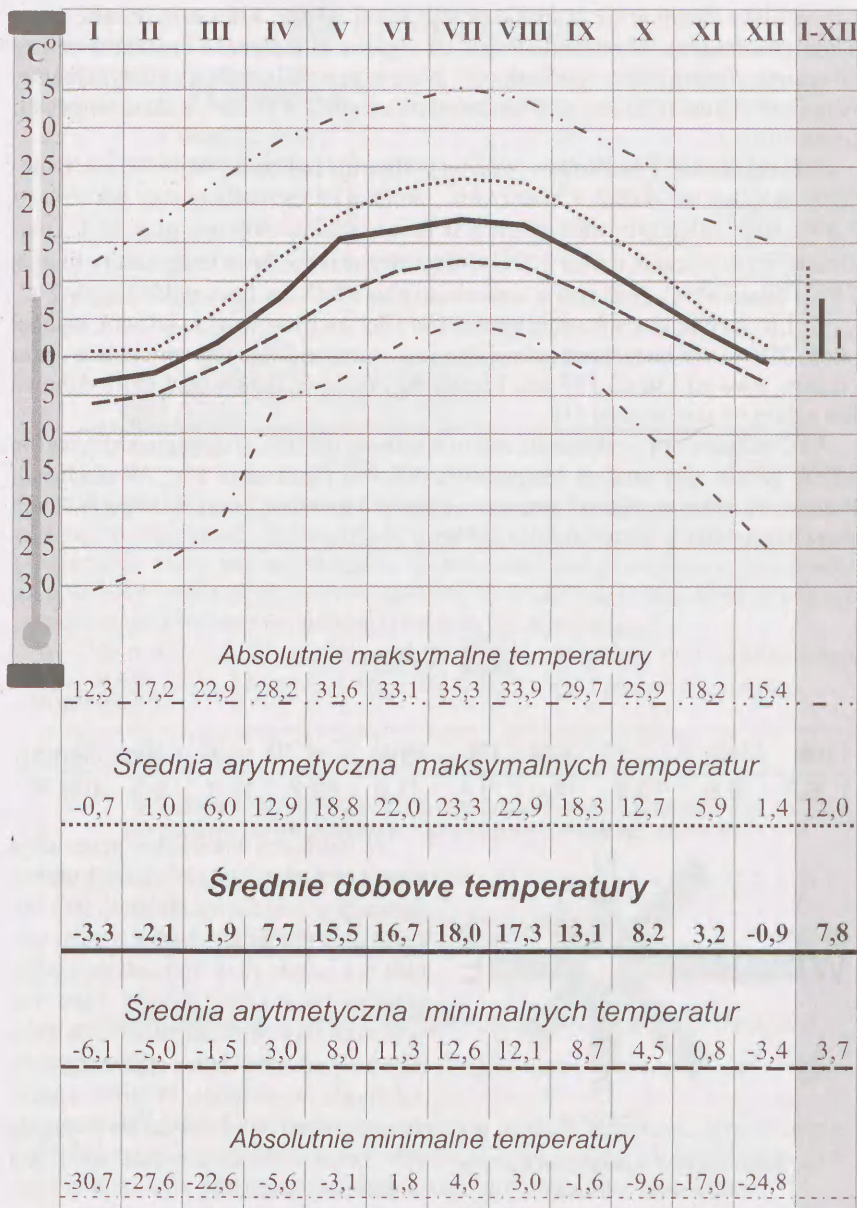


*Róża wiatrów na stacji meteo
Warszawa – Okęcie*

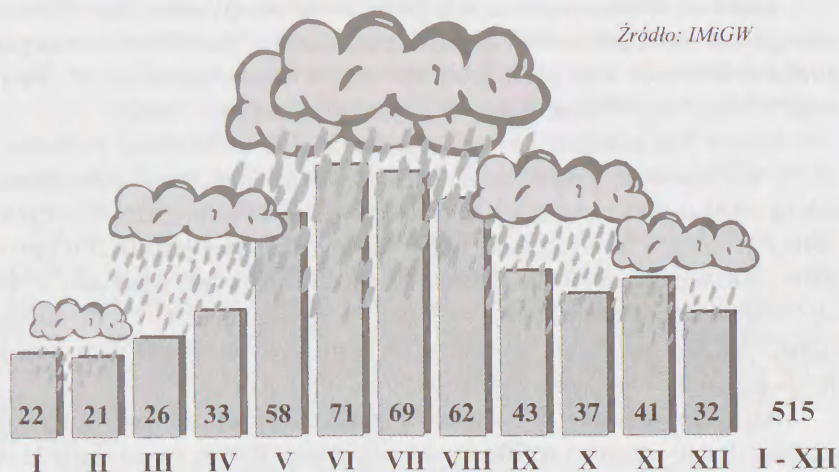
W okolicach Pruszkowa przeważają wiatry zachodnie ($19,2\%$), jest ich prawie dwa razy więcej niż wschodnich ($10,6\%$). Przeciętna prędkość wiatrów w roku wynosi $4,1\text{ m/sec}$. Przy tej prędkości poruszają się liście i małe gałązki, wiatr rozwija małe flagi. Średnia miesięczna waha się od $4,7\text{ m/sec}$ w marcu i listopadzie, do $3,4\text{ m/sec}$ w sierpniu. Wiatrów bardzo silnych, to jest od 15 m/sec (poruszają się całe drzewa, chodzenie pod wiatr jest utrudnione) jest $0,4\%$.

4.4 Temperatura

Źródło: IMiGW



4.5 Opady atmosferyczne i zachmurzenie



W okolicach Pruszkowa najbardziej deszczowymi miesiącami są czerwiec i lipiec, a najmniej opadów bywa w styczniu i lutym. W ciągu całego roku na powierzchnię ziemi spada 515 mm wody. Jest to mniej od średniej krajowej, która wynosi 600 mm.

Statystyka zachmurzenia pokazuje, że niebo nad Pruszkowem przeciętnie jest w większym stopniu zachmurzone niż słoneczne.

Źródło: IMiGW



4.6 Rzeźba terenu

Krajobraz Niecki Mazowieckiej został ukształtowany przez starsze zlodowacenie, tzw. środkowopolskie. Teren jest płaski, lekko falisty. Pruszków leży na Równinie Błońsko – Łowickiej, która jest częścią Niziny Mazowieckiej. Teren między Warszawą a Błoniem należy do najbardziej płaskich w Polsce.

Miasto jest położone na wysokości około 100 metrów nad poziomem morza. Różnica między najwyższym i najniższym punktem terenowym wynosi zaledwie kilkanaście metrów, a jeśli wyłączyć tereny zalewowe rzeki Utraty, to różnice w mieście wynoszą tylko kilka metrów. Najwyżej jest na Ostoi przy granicy z Komorowem – około 105 metrów n.p.m. Żbików leży na wysokości 95 – 97 metrów, szpital tworkowski 100, Gąsin 94, centrum miasta 97 – 99, osiedla Staszica 99, łąki nad Utratą 92. Natomiast lustro wody w Utracie w granicach miasta znajduje się średnio na wysokości 90 metrów n.p.m.

Najwyższy obecnie w Pruszkowie punkt terenowy powstał w sposób sztuczny. Jest to szczyt wysypiska śmieci na Gąsinie. Wznosi się on około 25 m nad poziomem podłoża, czyli około 120 metrów nad poziomem morza. Ta góra pozostanie na stałe w krajobrazie Pruszkowa, mimo likwidacji wysypiska. Obiekt ten jest obecnie rekultywowany – czyli poddawany zabiegom, po których nie będzie już zagrażał środowisku – i w przyszłości ma być częścią terenów rekreacyjnych.

Teren miasta wykazuje niewielkie nachylenie, około 1 procent, w kierunku północno – zachodnim zgodnie z biegiem rzeki Utraty.

W okolicach Pruszkowa przeważają gleby bielicowe, które są zaliczane do niezbyt urodzajnych. Jednakże na skraju Pruszkowa od strony zachodniej znajdują się tak zwane czarne ziemie ciągnące się do Grodziska. Są to najbardziej urodzajne ziemie na Mazowszu. Dzięki nim w tym rejonie mogło się rozwinąć warzywnictwo.



*Wysypisko na Gąsinie
jest najwyższym punktem
terenowym w Pruszkowie*

4.7 Rzeką Utrata

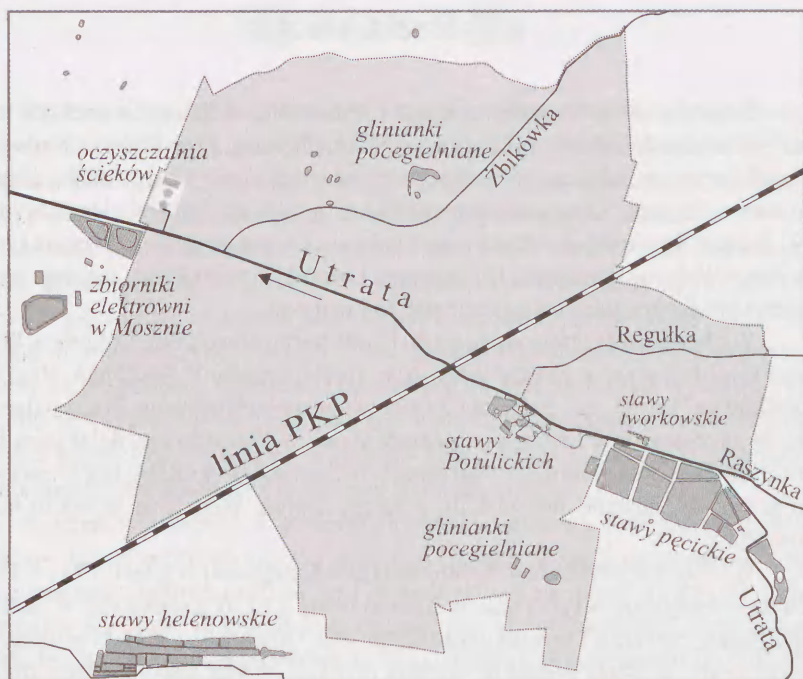
Przez Pruszków przepływa rzeka Utrata, która w dawnych wiekach była nazywana, często zależnie od odcinka – Nrową, Mrową, Pisą, Rżewą i Krzywdą. Pruszków jest największą miejscowością nad Utratą i cały obszar miasta należy do zlewni tej rzeki. Utrata ma długość 77 km, a powierzchnia jej zlewni wynosi 792 km kw. Swoje źródła Utrata bierze koło wsi Ojżanów za Żelechowem (gmina Żabia Wola) na wysokości 160 m n.p.m. Ujście Utraty do Bzury znajduje się na terenie miasta Sochaczewa na wysokości 69 m n.p.m.

Większe potoki, które wpadają do Utraty to (lewobrzeżne): Rokitnica, która wcześniej łączy się z Zimną Wodą oraz (prawobrzeżne): Raszynka, Regułka i Żbikówka. Utrata jest związana z kilkoma zespołami stawów. Poczynając od źródła są to stawy w Mrokowie, później stawy w Walendowie, dalej pęcickie, pruszkowskie oraz zbiorniki elektrowni w Mosznie. Dzięki Raszynce Utrata jest połączona ze stawami raszynskim, a dzięki Zimnej Wodzie ze stawami heleńskimi.

Według wodowskazu w Krubicach (gm. Kampinos) w latach 1951 – 1995 Utratą przepływało w tym punkcie średnio wody $2,61 \text{ m}^3$ na sekundę. W samym Pruszkowie ta wartość wynosi około $0,5 \text{ m}^3/\text{sek}$. Dopiero za kanałem zrzutowym oczyszczalni ścieków przepływ wzrasta do około $1,5 \text{ m}^3/\text{sek}$. Oczyszczalnia – która przyjmuje ścieki nie tylko z Pruszkowa, ale także z Piastowa, Ursusa, Ożarowa i gminy Michałowice – więcej wrzuca do Utraty cieczy, niż rzeka doprowadza wody do tego miejsca w swym średnim stanie.

Utrata należy do najbardziej zanieczyszczonych rzek w województwie. Największym źródłem zanieczyszczenia jest sama oczyszczalnia w Pruszkowie.





Bierze się to stąd, że zakład ten ma zdolność do przerobu 36 tys. m³ ścieków na dobę, a musi przyjmować ponad 40 tys. m³. Dlatego część ścieków jest zrzucana do Utraty bez pełnego oczyszczenia. Oczyszczalnia jest obecnie rozbudowywana i modernizowana, a w roku 2004 będzie już zdolna do pełnego oczyszczania wszystkich ścieków.

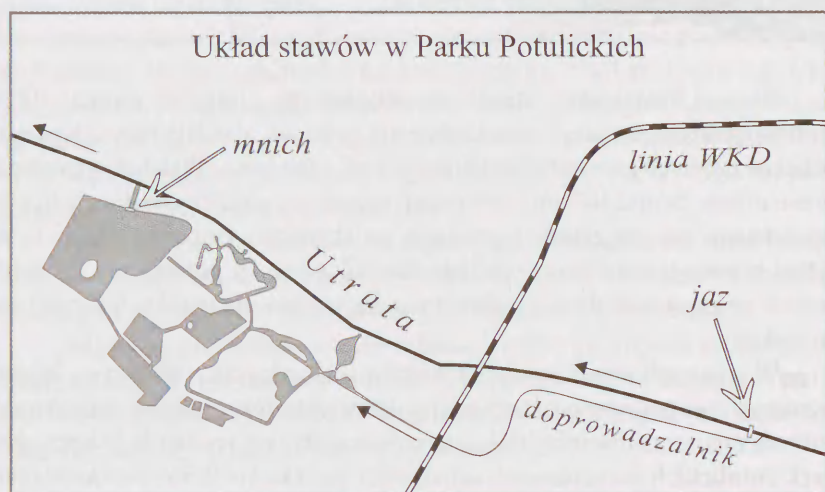
Utrata przecina miasto w kierunku północno – zachodnim. Jej długość w granicach Pruszkowa wynosi 5,8 km. Różnica poziomów między miejscem połączenia się z Raszynką, a punktem, gdzie opuszcza miasto, wynosi 5 metrów. Żbikówka w granicach miasta ma długość 4,3 km, swe źródło bierze na terenie Ursusa. Regułka płynie przez Pruszków na długości 2,5 km, a swój bieg zaczyna w Regułach. Ostatni 300 metrowy odcinek, od Al. Jerozolimskich do ujścia do Utraty na wysokości dużego stawu, Regułka płynie krytym kanałem pod terenem obiektów sportowych.

Łączna powierzchnia lustra wody zespołu stawów i kanałów w Parku Potulickich wynosi 8,66 ha. Inne zbiorniki na terenie miasta mają łącznie około 1,9 ha. Są to wyrobiska pozostałe po wydobywaniu gliny dla czynnych przed wojną cegielni. Łączna powierzchnia zbiorników w Pruszkowie wynosi około 10,5 ha.

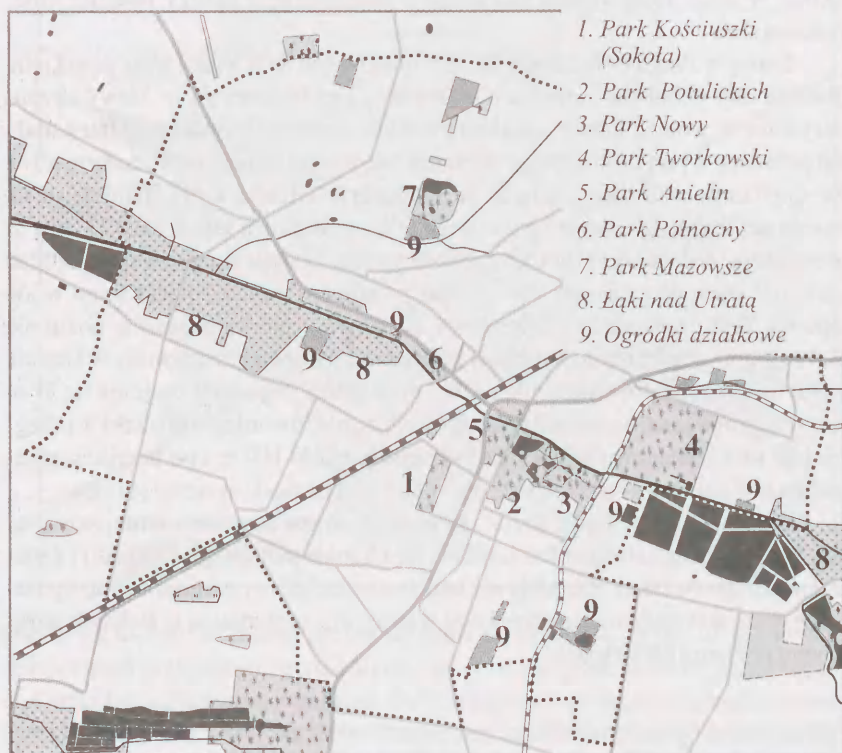
Układ wodny w Parku Potulickich składa się z jednego dużego stawu i trzech mniejszych oraz systemu łączących je kanałów i miniaturowych zbiorników. W roku 1999 system ten został rozbudowany i tworzy obecnie urozmaiconą sieć.

Stawy w Parku Potulickich zaczęto urządzać w XIX wieku wraz z parkiem. Obecnie cały układ jest stopniowo odnawiany i rozbudowywany. Stawy są zopatrywane w wodę z Utraty kanałem zwanym doprowadzalnikiem. Dno kanału jest położone wyżej od średniego poziomu lustra rzeki i z tego powodu konieczne jest spiętrzanie wody. Rolę tę pełni jaz (zapora) na Utracie, który znajduje się na wysokości Parku Tworowskiego około 500 m od mostu kolejki WKD. Jest to konstrukcja żelbetowa, która tzw. zamknięciem klapowym pozwala spiętrzać wodę o 1 metr do poziomu 93,7 m nad poziomem morza. Dzięki temu woda napełnia doprowadzalnik i przepływa do stawów na wymaganym poziomie 93,4 m n.p.m. Jest to około 2 metrów ponad średni poziom lustra wody w Utracie w tym miejscu. Doprowadzalnik ma 937 m długości. Jego wlot znajduje się 31 m powyżej progu jazu. Kanał ten początkowo biegnie równoległe do rzeki w odległości 20 m, a następnie oddala się na odległość około 100 m i po przejściu przepustem pod garażami i nasypem torów WKD włącza się do systemu stawów.

Woda opuszcza stawy przez urządzenie zwane mnichem umiejscowione przy brzegu dużego stawu. Mnich składa się z kanału pionowego (stojaka) i kanału poziomego (leżaka). Znajdują się tam zastawki, które podnoszone lub opuszczane służą do regulowania przepływu wody, czyli utrzymania w stawach pożądanego poziomu lustra wody.



4.8 Tereny zielone



Obszar Pruszkowa, miasta przemysłowego, jest od dawna silnie zantropogenizowany, czyli przekształcony wskutek działalności człowieka. Większa część powierzchni znajduje się pod zabudową. Wskutek przecięcia terenu miasta dwoma liniami kolejowymi oraz siecią asfaltowych dróg o dużym natężeniu ruchu, pruszkowska przyroda ma charakter wyspowy. Wyspy te są różnej wielkości oraz mniej lub bardziej izolowane od pozostałych. W migracjach zwierząt odległości między wyspami jedynie dla ptaków nie stanowią przeszkody.

W granicach miasta jest kilka terenów o charakterze parkowym, bardzo różniących się pod względem gęstości zadrzewienia, różnorodności gatunkowej i stopnia zagospodarowania. Ich łączna powierzchnia wynosi około 50 hektarów. **Park Potulickich** jest najstarszy i najbogatszy gatunkowo. Wraz ze stawami oraz

budynkami USC i Muzeum wchodzi w skład zespołu podworskiego. Obecnie pełni on rolę głównego parku miejskiego. **Parkiem Nowym** nazwano niedawno teren między Parkiem Potulickich a drogą będącą przedłużeniem ul. Lipowej do Utraty. Jest to teren niezadrzewiony. Architektonicznym akcentem jest tam budynek studni oligoceńskiej. **Park Tworowski** ze starodrzewiem i gęstym poszyciem znajduje się w granicach szpitala tworowskiego i nie jest własnością komunalną. Ma on najbardziej naturalny charakter. Park Kościuszki, zwany tradycyjnie **Parkiem Sokoła**, znajduje się w sercu miasta i jest najbardziej ukształtowany ludzką ręką, jako typowy park śródmiejski. **Park Anielin** jest pozostałością po dużym i bujnym niegdyś parku. Został on uszczuplony i podzielony w następstwie inwestycji drogowych. Na Żbikowie zielony teren po byłej cegielni Hosera nazwano **Parkiem Mazowsze**. Drugim parkiem w tej dzielnicy ma być zielony pas z rzadkim na razie drzewostanem między Utratą a ul. Poznańską. Nosi on roboczą nazwę **Parkiem Północnego**. W dzielnicy Gąsin nie ma jeszcze terenu o charakterze parkowym, ale w przyszłości ma powstać w miejscu obecnego likwidowanego wysypiska śmieci.

Z pruszkowskiej **fauny i flory** najlepiej przebadany jest Park Potulickich. Zinventaryzowano tam około 1400 drzew i krzewów, a także 27 grup drzew i krzewów. Rozpoznano 41 gatunków i odmian drzew i krzewów. Połowę drzewostanu stanowi olsza czarna. Drugim pod względem liczebności jest jesion wyniosły (ponad 14 %), potem wierzba szypułkowa (ponad 8 %), brzoza brodawkowata 6 % i lipa drobnolistna 3,65 %.

Z fauny najłatwiejsze są do obserwacji ptaki ze względu na największą różnorodność oznak obecności – ruch, dźwięk i barwę. W Parku Potulickich na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat stwierdzono obecność ponad 90 gatunków ptaków. W tym „stałych” mieszkańców parku, czyli gatunków lęgowych, jest około 40. Średnie zagęszczenie wynosi około 12 par lęgowych na jeden hektar parku. Niełgowym gatunkiem jest łabędź niemy. W ostatnich latach kilka sztuk tego pięknego ptaka prawie regularnie gości przez kilka tygodni, późną jesienią i wczesną wiosną, na dużym stawie.

Z ssaków zaobserwowano kilkanaście gatunków, głównie drobnych gryzoni. W ostatnich latach nie widuje się piżmaków i łasic. Natomiast na obrzeżach Pruszkowa, po kilkunastu latach przerwy, można znowu spotkać zającą.

Najslabiej przebadana jest ichtiofauna, czyli ryby. Według wędkarzy najbardziej pospolity jest leszcz, stanowi aż 90 % populacji ryb w stawach. Poza tym dość często spotykany jest karp, następnie płoć, okoń, szczupak oraz karaś złoty i srebrny. Z płazów pospolite są żaba wodna i trawna.

Plagą parkowej zwierzyny są psy przyprowadzane tu na spacery przez mieszkańców. Płoszą one zwierzęta i są zagrożeniem dla ich potomstwa.

Linia Utraty odgrywa szczególną rolę w systemie przyrodniczym Pruszkowa. Można ją nazwać ekologicznym kregosłupem miasta. Koryto rzeki i przylegający do niego zielony pas pełni funkcję korytarza łączącego ze sobą strefy oddzielone drogami i torami kolejowymi. Jest to jedna z niewielu tras umożliwiających migrację zwierząt i roślin pomiędzy północną i południową stroną miasta. Migracje takie są niezbędne dla zachowania różnorodności gatunków w różnych częściach miasta. Wąskim gardłem tego korytarza są przecięcia z liniami kolejowymi i drogą 719. Natomiast sercem całego układu jest Park Potulickich – prawdziwy przyrodniczy skarb miasta Pruszkowa.

Od 1997 roku zielony pas wzdłuż Utraty – z rozszerzeniem w okolicy ul. Przejazdowej i oraz Parku Potulickich – znajduje się pod prawną ochroną. Wchodzi on w skład **Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu** utworzonego rozporządzeniem wojewody mazowieckiego. W rozporządzeniu mowa jest o „ochronie wyróżniających się ekosystemów i powiązanie ich z krajowym systemem obszarów chronionych”. Ustanowione zostały rygory dotyczące gospodarowania na wyodrębnionym obszarze. Obowiązuje na nim zakaz zmiany stosunków wodnych, niszczenia ciągów zadrzewień i stanowisk rzadkich gatunków fauny i flory; nakaz zachowania i pozostawienia w dotychczasowym użytkowaniu łąk, wrzosowisk, torfowisk oraz zachowania ich warunków siedliskowych. Ustanowione zostały normy określające w jakiej odległości od granic chronionego obszaru wolno wznosić nowe budynki.

*Duży zespół
parkowo – wodny
w środku miasta
to ekologiczny
skarb Pruszkowa.
Na zdjęciu wyspa
na dużym stawie.*



4.9 Pomniki przyrody



Fot. Piotr Bielawski

Na terenie miasta Pruszkowa znajduje się 12 sztuk drzew oznaczonych zielonymi tabliczkami pomników przyrody. Osiem z nich rośnie w Parku Potulickich, a trzy na jednej z posesji przy ul. Komorowskiej. Gatunkowo są to: pięć modrzewi, dwie topole, dwie brzozy oraz pojedyncze drzewa z gatunku klon, dąb i lipa. Na fotografii obok lipa drobnolistna stojąca przy ul. Żbikowskiej.

	obwód pnia w centymetrach	wysokość w metrach (około)
Park Potulickich		
1. topola biała	472	34
2. topola biała	618	35
3. modrzew polski	336	23
4. modrzew polski	275	27
5. modrzew polski	277	26
6. modrzew polski	194	27
7. modrzew polski	279	25
ul. Komorowska 47		
8. klon zwyczajny	327	22
9. brzoza brodawkowa	222	22
10. brzoza brodawkowa	227	23
ul. Dolna 38		
11. dąb szypułkowy	360	24
ul. Żbikowska 56		
12. lipa drobnolistna	467	20

5. STRUKTURA MIASTA

5.1 Dzielnice i zabudowa

Linia kolejowa i rzeka Utrata rozdzielają teren miasta Pruszkowa na cztery główne części – Żbików, Gąsin, Tworki i stary Pruszków. Nazwy te istniały już w wiekach średnich, kiedy oznaczały odrębne wsie. Starsi mieszkańcy Żbikowa czy Gąsina do dziś zwykli mawiać, że wybierają się z domu „do Pruszkowa”.

Żbików jest obszarowo dzielnicą największą i ma charakter głównie mieszkaniowy o zabudowie w większości niskiej, nad którą dominuje sylwetka kościoła parafialnego. Na Żbikowie jest największy w mieście zwarty teren przemysłowy – były warsztaty kolejowe o powierzchni około 50 ha. Z warsztatami jest związane pierwsze w Pruszkowie – zbudowane w roku 1939 – osiedle domów wielorodzinnych, zwane blokami kolejowymi. Pewną odrębność zachowują **Bąki**, kiedyś samodzielna wieś, która w granicach miasta znalazła się dopiero w latach 50. W użyciu jest jeszcze nazwa **Papiernia** oznaczająca rejon między warsztatami kolejowymi a granicą z Piastowem. Nazwa pochodzi od domu stojącego przy byłym przejeździe kolejowym, który ma obecnie adres ul. Broniewskiego 1a. Wzniesiono go w ostatnich latach XIX stulecia dla wytwórni tapet, ale nigdy nie doszło do uruchomienia produkcji. Główną osią dzielnicy jest ul. 3 Maja, najdłuższa ulica w Pruszkowie. Odcinek między skrzyżowaniami z ulicami Cichą i Pańską jest handlowym centrum Żbikowa. Stoi tu najstarszy uliczny monument w Pruszkowie – postawiony w 1917 r. pomnik Tadeusza Kościuszki. W północnej części Żbikowa znajdują się największe w mieście wolne tereny pod budowę osiedli mieszkaniowych i głównie w tym kierunku będzie się w najbliższym okresie rozwijała zabudowa Pruszkowa. Doprowadzi to do zlania się także w tej części miasta zabudowy Pruszkowa i Piastowa.

Gąsin jest dzielnicą o największym udziale terenów przemysłowych. Zachodnia część dzielnicy nazywana jest nawet Gąsinem Przemysłowym. Zabudowa mieszkaniowa jest tu wyłącznie niska. Ulica Promyka jest główną osią dzielnicy, a drugą w hierarchii jest ul. Robotnicza. Na Gąsinie jest najmniej placówek handlowych i usługowych. Jedynym na razie terenem zielonym są łąki nad Utratą. Ogromną uciążliwością dla mieszkańców dzielnicy jest zlokalizowane tutaj wysypisko śmieci. Zatrzuwa ono powietrze, glebę i wody powierz-



chniowe. Po zamknięciu w 1997 r. wysypiska wiele lat potrwa jego rekultywacja, czyli zabiegi mające na celu likwidację szkodliwego wpływu na otoczenie.

Tworki są dzielnicą głównie mieszkaniową, ale na jej terenie znajduje się największy w mieście, jeśli chodzi o powierzchnię, obiekt publiczny – szpital psychiatryczny, który zajmuje około 50 ha. Park szpitalny jest największym zadrzewionym terenem w Pruszkowie. Przecinające Tworki Aleje Jerozolimskie od kilku lat szybko obrastają placówkami handlowymi branży materiałów budowlanych, wyposażenia mieszkań i motoryzacyjnej. Jest to przedłużenie handlowego ciągu zaczynającego się za Dworcem Zachodnim w Warszawie. W Tworkach nie ma wyraźnego centrum. W pewnym stopniu rolę tę pełni uliczka naprzeciwko bramy szpitala psychiatrycznego. Osiedle **Malichy**, historycznie związane z Tworkami, stało się właściwie odrębną dzielnicą, drugą obok Ostoi willową dzielnicą Pruszkowa.

Południowo – zachodnia część miasta jest najbardziej zróżnicowana pod względem pełnionych funkcji oraz charakteru zabudowy. Tutaj mieszka dwie trzecie ludności miasta. Jej północna część pełni funkcję śródmiejską. Mieszczą się tu najważniejsze urzędy i instytucje – Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Sąd Rejonowy, Prokuratura Rejonowa. Tutaj są zlokalizowane policja, straż pożarna, największy urząd pocztowy, większość banków itp. Głównymi ciągami handlowymi Pruszkowa są – od początku istnienia osiedla – ulice Kościuszki, Kraszewskiego i Prusa. Od 20 lat z tym układem coraz mocniej konkuruje Aleja Wojska Polskiego w związku z rozwojem osiedla St.Staszica.

W centrum miasta jest kilka terenów przemysłowych, najstarszych w mieście. Są to stosunkowo nieduże wyspy wśród mieszkaniowej zabudowy. Największy obszar zajmuje była fabryka Mechaników. Tereny te w przyszłości będą się kurczyć. Na miejscu hal produkcyjnych powstaną obiekty handlowo – usługowe oraz domy mieszkalne.

Z zabudowy południowo – zachodniej części miasta wyraźnie wyodrębniają się osiedla domów wielorodzinnych S.Staszica i B.Prusa oraz dzielnica willowa Ostoja. Nazwa dawnej wsi **Wyględówek** przetrwała jako nazwa osiedla bloków po południowej stronie torów WKD. W tej części miasta jest najmniej wolnych terenów pod zabudowę. Nowe obiekty powstają przez dogęszczanie obecnej zabudowy lub robi się dla nich miejsce wyburzając stare budowle.

Przy ul. Stalowej przed wojną był Magistrat, bank i kino. Polityka czynszowa w okresie PRL doprowadziła do degradacji ulicy. Obecnie Stalowa zaczyna powoli odradzać się.



Fot. Piotr Bielawski

W centrum miasta najłatwiej można wyróżniać kolejne historyczne warstwy w zabudowie. Przy głównych ulicach zachowało się w prawie niezmiennym kształcie wiele budynków wzniesionych jeszcze przed pierwszą wojną światową. Są to np. domy pod adresami: Sienkiewicza 5, Niecała 7, Kościelna 9, większość zabudowy ul. B.Prusa między skrzyżowaniami z ulicami Kościuszki i Ceramiczną, wiele domów przy Stalowej, Ołówkowej, Daszyńskiego i Obrońców Pokoju. Z okresu międzywojennego pochodzą już całe ciągi ulic Kościuszki, Kraszewskiego, Drzymały. Lata 50. reprezentują ciemnoszare bloki osiedla ZOR między ul. Kraszewskiego i Armii Krajowej. Pudełkowate bloki osiedla Staszica i wiele budynków publicznych w centrum to produkt epoki „gierkowskiego” boomu lat 70. Od tego tła mocno odcinają się kolorowe fasady domów mieszkalnych i szklane elewacje budynków publicznych architektury ostatnich lat.

Pruszków nie posiada rynku, centralnego placu, nie ma też jednej głównej ulicy będącej śródmiejskim deptakiem. W pewnym stopniu pełni tę rolę ciąg ulic Kościuszki – Prusa – Kraszewskiego. W planach rozwojowych miasta jest projekt rewitalizacji tego ciągu, czyli przeprowadzenie szeregu inwestycji, dzięki którym w śródmieściu powstanie reprezentacyjna promenada.

5.2 Układ drogowy

Pruszków jest przedzielony na pół jedną z głównych krajowych magistrał kolejowych. Bezkolizyjne połączenie obydwu części miasta zapewnia wiadukt wybudowany w latach 60. Kiedyś istniały trzy przejazdy ze szlabanami. Obecnie jest tylko jeden na osi ul. Działkowej. Od 1927 r. Pruszków przecina druga linia kolejowa, WKD, która obsługuje podmiejski ruch pasażerski. Stąd Pruszków posiada przywilej posiadania dwu niezależnych połączeń kolejowych z Warszawą. Wzdłuż linii PKP odległość od stacji Pruszków do stacji Warszawa Śródmieście wynosi około 16 km, a czas przejazdu 25 minut.

W Pruszkowie jest 370 ulic. Ich łączna długość wynosi 123 km, a twarda nawierzchnia pokrywa 70 km. Twardą nawierzchnię kładzie się, kiedy są już wykonane wszystkie podziemne instalacje przewidziane w planach inwestycyjnych dla danej ulicy, głównie chodzi o wodociąg, kanalizację i gaz.

Ulice mają różne znaczenie drogowe jeśli chodzi o natężenie ruchu i cel jazdy użytkowników. Pruszkowskie ulice można podzielić na drogi o znaczeniu regionalnym, lokalnym oraz osiedlowym. Znaczenie regionalne mają dwie, które

w nazewnictwie drogowców noszą miana dróg wojewódzkich nr 719 i nr 718. Droga 719 – w granicach miasta to Al. Jerozolimskie i Al. Wojska Polskiego – łączy Warszawę z miejscowościami od strony południowo – zachodniej. Największymi z nich poza Pruszkowem są Skierniewice, Żyrardów, Grodzisk Mazowiecki, Milanówek, Brwinów i Piastów. Droga 718 – w granicach miasta to ulice Poznańska i północny odcinek 3 Maja – jest łącznikiem od drogi 719 do odległej o kilka kilometrów trasy poznańskiej, czyli drogi krajowej nr 2. Droga 719 jest głównym połączeniem Pruszkowa z Warszawą. Od centrum Pruszkowa do centrum Warszawy (ul. Marszałkowska) wzdłuż tej trasy jest około 18 km. Droga tą odbywa się jednocześnie bardzo uciążliwy dla miasta ruch tranzytowy. Od lat planiści poszukują sposobu rozwiązania tego problemu.

Na drugim miejscu w hierarchii są ulice służące do przemieszczania się między dzielnicami i jednocześnie są trasami wylotowymi do pobliskich miejscowości. Są to przede wszystkim ulice Armii Krajowej, Warsztatowa, Promyka, Długa, Zdziarska, Działkowa, Kościuszki, Prusa, Komorowska i Lipowa.



5.3 Infrastruktura techniczna



1. Zakład wodociągów i kanalizacji oraz oczyszczalnia ścieków
ul. Domaniewska 23
2. Wysypisko odpadów na Gąsinie
(w likwidacji)
3. Zakład energetyczny
ul. Waryńskiego 4
4. Gazownia, ul. Waryńskiego 16
5. Elektrociepłownia
ul. Waryńskiego 1
6. Centrala telefoniczna
ul. Kościuszki 32
7. Miejski Zakład Oczyszczania
ul. S. Bryły 4

Miasto to nie tylko ulice i budynki. Gospodarstwa domowe potrzebują dostaw energii elektrycznej, ciepła do ogrzewania mieszkań w blokach wielorodzinnych oraz wody. Ta ostatnia po zużyciu staje się ściekiem i musi być odprowadzana. Źródłem energii jest także gaz. Konieczne jest także odbieranie z domów śmieci. Współczesne mieszkania nie mogą się obejść bez telefonów.

Dostarczaniem tego rodzaju usług zajmują się specjalne zakłady. Dla produktu tych zakładów – szczególnie wody, odbioru ścieków i dostaw gazu – stosuje się zbiorczą nazwę „media”. Instalacje tych dostawców tworzą sieci gęsto oplatające miasto i przebiegające najczęściej wzdłuż ulic. Niektóre z nich znajdują się pod ziemią (rury wodociągowe, kanalizacyjne i ciepłownicze). Natomiast sieć przewodów elektrycznych i telefonicznych jest rozpięta w powietrzu na słupach, choć często przebiega także pod ziemią. Przedsiębiorstwa, które zajmują się eksploatacją i administrowaniem sieci nazywa się operatorami. Administrowanie polega na podpisywaniu umów z odbiorcami i pobieraniu opłat za świadczone usługi.

Energia elektryczna jest dostarczana do Pruszkowa z sieci krajowej. Zakład Energetyczny przy ul. Waryńskiego 4 zajmuje się eksploatacją i administrowaniem sieci w Pruszkowie i pobliskich miejscowościach. Ciepło dla mieszkań w domach wielorodzinnych produkuje pruszkowska Elektrociepłownia. Dzięki niej z kranów leci ciepła woda, a w ziemi grzejniki są ciepłe.

Woda w pruszkowskich kranach pochodzi z sieci warszawskiej, czyli jest najpierw czerpana z Wisły, a następnie uzdatniana w stołecznych Filtrach. Zakład przy ul. Domaniewskiej w Pruszkowie jest częścią warszawskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Sieć wodociągowa w mieście liczyła w 2000 roku łącznie 94 km.

Ten sam zakład eksploatuje sieć kanalizacyjną, która odbiera ścieki. Przed wrzuceniem ich do Utraty ścieki są oczyszczane. W Pruszkowie znajduje się oczyszczalnia, która zbiera ścieki nie tylko z naszego miasta, ale także z terenu jeszcze czterech innych gmin. Sieć kanalizacji sanitarnej w Pruszkowie w 2000 r. liczyła prawie 100 km. Oddzielna sieć kanalizacyjna odbiera wodę z opadów atmosferycznych, która spływa ulicami. Według obowiązującego prawa ta woda również powinna być oczyszczana.

Gaz ziemny w pruszkowskiej sieci pochodzi z systemu ogólnokrajowego. Zakład gazowniczy przy ul. Waryńskiego 16 jest oddziałem Gazowni Warszawskiej. Zajmuje się on eksploatacją oraz administrowaniem pruszkowską częścią sieci, która liczy 103 km. Wiele mieszkańców miasta, którzy nie mają dostępu do stałej sieci, korzysta z gazu w butlach dostarczanego przez kilka przedsiębiorstw.

Centrala telefoniczna przy ulicy Kościuszki 32 jest oddziałem krajowego przedsiębiorstwa Telekomunikacja Polska. Zajmuje się ona eksploatacją i administrowaniem sieci w Pruszkowie i sąsiednich miejscowościach.



6. PRUSZKOWIANIE W STATYSTYCE

6.1 Warunki mieszkaniowe

Według Głównego Urzędu Statystycznego w roku 2000 warunki mieszkaniowe obywateli Pruszkowa charakteryzowały następujące dane:

- liczba wszystkich mieszkań – około 20.000
- liczba wszystkich izb – około 64.000
- średnia powierzchnia użytkowa mieszkań – 51 m^2
- średnia liczba osób na 1 mieszkanie – 2,56
- średnia liczba osób na 1 izbę – 0,84
- średnia powierzchnia użytkowa na 1 osobę – 20 m^2
- odsetek mieszkańców korzystających z sieci:
 - wodociągowej – 80
 - kanalizacyjnej – 80
 - gazowej – 68
- roczne zużycie w gospodarstwach domowych na jednego mieszkańca:
 - wody – $44,8 \text{ m}^3$
 - gazu – 70558 dm^3
 - energii elektrycznej – 828,5 kWh

Warunki mieszkaniowe pruszkowian wydają się niezłe, przynajmniej jeśli chodzi o powierzchnię przypadającą na jedną osobę. Statystycznie każdy mieszkaniec ma oddzielny pokój. Jest to duży postęp w porównaniu z okresem przedwojennym, kiedy według spisu z 1931 r. na jedną izbę przypadało średnio 2,3 osoby. Jednakże obecny wskaźnik 0,84 osoby na izbę to dane uśrednione. W rzeczywistości istnieje w mieście duże zróżnicowanie. Około 10 % pruszkowian nie posiada oddzielnego pokoju, musi go dzielić z innym domownikiem, a nieraz i z dwoma innymi.

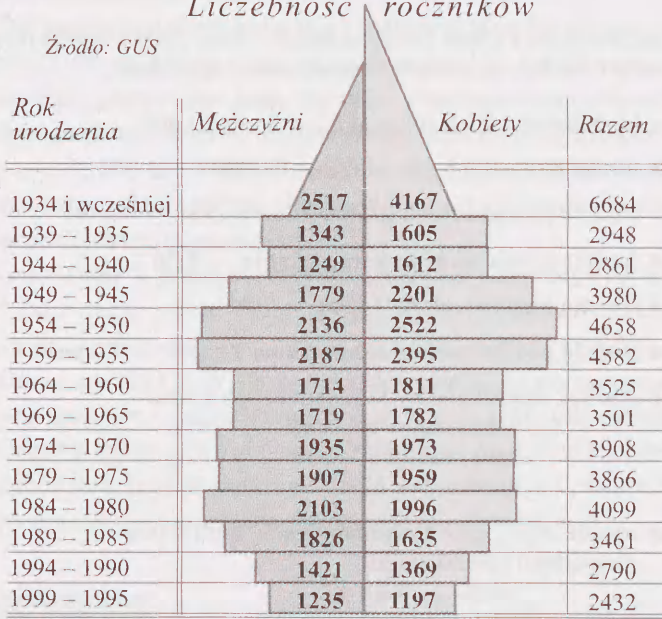
Bardzo duże zróżnicowanie istnieje również w zakresie standardu mieszkań. Co piąty pruszkowianin nie ma możliwości korzystania z podstawowych udogodnień, jakimi są bieżąca woda w mieszkaniu oraz odpływ kanalizacyjny. Substandardowe mieszkania znajdują się głównie w starych przedwojennych domach czynszowych.

6.2 Obraz demograficzny

Piramida wieku mieszkańców Pruszkowa w 1999 r.

Liczebność roczników

Źródło: GUS



Rok urodzenia	Mężczyźni	Kobiety	Razem
1934 i wcześniej	2517	4167	6684
1939 – 1935	1343	1605	2948
1944 – 1940	1249	1612	2861
1949 – 1945	1779	2201	3980
1954 – 1950	2136	2522	4658
1959 – 1955	2187	2395	4582
1964 – 1960	1714	1811	3525
1969 – 1965	1719	1782	3501
1974 – 1970	1935	1973	3908
1979 – 1975	1907	1959	3866
1984 – 1980	2103	1996	4099
1989 – 1985	1826	1635	3461
1994 – 1990	1421	1369	2790
1999 – 1995	1235	1197	2432
Ogółem	25071	28224	53295

Struktura wiekowa mieszkańców Pruszkowa (podobnie jak całej Polski) jest typowa dla społeczeństw krajów rozwiniętych. Piramida wieku jest smukła, podstawa jest węższa od górnych partii. Jest to ilustracją faktu, że liczebność roczników starszych jest większa od młodszych. Jest to rezultat zmniejszającego się od wielu lat przyrostu naturalnego. Polki rodzą coraz mniej dzieci. W ostatnich latach nie mają już nawet prostej zastępowalności pokoleń, liczba urodzeń jest mniejsza od liczby zgonów. Szczególnie jaskrawo jest to widoczne przy porównaniu liczby dzieci mających w 1999 r. od 0 do 4 lat, z liczebnością osób w wieku od 60 do 64 lat. Dziadków jest więcej od wnuków. W Pruszkowie relacja wynosi 2432 do 2948. Zmniejszaniu się liczby ludności Polski może zapobiec jedynie imigracja cudzoziemców, jak to się dzieje od wielu lat w zachodniej Europie i Ameryce Północnej.

*Stan, ruch naturalny i wędrownikowy ludności
Pruszkowa w 2000 r.*

<i>Źródło: GUS</i>		na 1000 ludności
1. <i>Ludność ogółem</i>	53427	
<i>mężczyźni</i>	25157	
<i>kobiety</i>	28270	
2. <i>Liczba zawartych małżeństw</i>	297	5,49
3. <i>Urodzenia żywe</i>	467	8,74
4. <i>Zgony</i>	581	10,88
5. <i>Przyrost naturalny (3 – 4)</i>	– 114	– 2,13
6. <i>Zameldowania na pobyt stały</i>	1016	19,00
7. <i>Wymeldowania z pobytu stałego</i>	773	14,48
8. <i>Saldo migracji (6 – 7)</i>	248	4,55
9. <i>Bilans zmian liczby ludności (5 – 8)</i>	134	2,50

W ostatnich latach liczba mieszkańców Pruszkowa nie zmniejsza się tylko dzięki migracji z innych miejscowości. W roku 2000 zmarło o 114 pruszkowian więcej niż się urodziło. Dzięki osiedleniu się w mieście 1016 osób, o 248 więcej niż je opuściło, liczba ludności zwiększyła się 134 osoby. Osiedlanie się w Pruszkowie nowych mieszkańców jest możliwe dzięki budowaniu nowych domów. Rozwój budownictwa będzie w przyszłości głównym warunkiem wzrostu liczby mieszkańców.

Źródło: GUS

*Rozwój liczby ludności
miasta od 1921 do 2001 r.*

1921	15.100
1931	23.700
1939	28.900
1946	25.100
1960	38.200
1970	43.100
1981	50.200
1991	53.300
2001	53.500

7. USTRÓJ SAMORZĄDOWY

Pruszków jest gminą miejską. Najważniejszym aktem prawnym regulującym funkcjonowanie gmin jest ustawa o samorządzie gminy z 8 marca 1990 r. Pierwszy artykuł tej ustawy stanowi, że „mieszkańcy gminy tworzą wspólnotę samorządową”. Wypływa stąd obszerny katalog uprawnień i obowiązków, jakie posiada lokalna społeczność zorganizowana w gminę.

Do zakresu działania gminy według ustawy „*należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów*”. Zadaniem własnym gminy jest „*zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty*”. W szczególności zadania własne obejmują sprawy:

- 1) *ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej,*
- 2) *gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego,*
- 3) *wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymywania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz,*
- 4) *lokalnego transportu zbiorowego*
- 5) *ochrony zdrowia,*
- 6) *pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,*
- 7) *gminnego budownictwa mieszkaniowego,*
- 8) *edukacji publicznej, w tym bibliotek gminnych i innych placówek upowszechniania kultury,*
- 10) *kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,*
- 11) *targowisk i hal targowych,*
- 12) *zieleni gminnej i zadrzewień,*
- 13) *cmentarzy gminnych,*
- 14) *porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej,*
- 15) *utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych,*

- 16) polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej,
- 17) wspierania i upowszechniania idei samorządowej,
- 18) promocji gminy,
- 19) współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- 20) współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Władze w mieście sprawują dwa organy – Rada Miejska i Zarząd Miasta. Rada Miejska jest organem stanowiącym i kontrolnym, a Zarząd Miasta organem wykonawczym.

Rada Miejska zbiera się na obrady najczęściej raz w miesiącu i podejmuje uchwały, które są miejscowym prawem. Radni (członkowie rady), głosują nad każdym projektem uchwały i najczęściej jedni są za przyjęciem projektu, inni przeciw. Aby projekt stał się uchwałą musi za nią wypowiedzieć się większość radnych biorących udział w głosowaniu. Do najważniejszych uprawnień Rady należy wybór członków Zarządu Miasta oraz uchwalanie budżetu miasta na każdy rok. W uchwale budżetowej jest szczegółowo zapisane, na co mają być



Fot. Piotr Bielawski

Siedziba Urzędu Miejskiego przy ul. Kraszewskiego 14/16

wydane pieniądze jakimi dysponuje miasto. Od roku 2002 w mieście o wielkości Pruszkowa (od 50 do 100 tys. mieszkańców) liczba wybieranych radnych wynosi 23. Radę Miejską wybierają co cztery lata wszyscy mieszkańcy miasta posiadający prawa wyborcze. Przed przystąpieniem do wykonywania mandatu (czyli pełnienia swej funkcji) radni uroczyście ślubują, że będą „*pracować dla dobra i pomyślności gminy, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami gminy i jej mieszkańców – godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań gminy*”. Rada wybiera ze swojego grona przewodniczącego oraz jego zastępców. Przewodniczący organizuje i kieruje pracami rady. Biuro Rady Miejskiej zajmuje się techniczną obsługą prac Rady.

Rada Miejska wybiera Zarząd Miasta w liczbie od 3 do 5 osób. Na czele Zarządu stoi przewodniczący, który nosi tytuł burmistrza, a w większych miastach prezydenta, jak to jest w Pruszkowie. Prezydent organizuje prace zarządu, kieruje bieżącymi sprawami miasta i reprezentuje je na zewnątrz. Zadaniem Zarządu Miasta jest wykonywanie uchwał Rady Miejskiej. W szczególności jest to przygotowywanie projektów uchwał Rady Miejskiej, określanie sposobu wykonywania uchwał, gospodarowanie mieniem miasta, wykonywanie budżetu, zatrudnianie i zwalnianie kierowników miejskich jednostek organizacyjnych.

Siedzibą Zarządu Miasta jest Urząd Miasta, który znajduje się przy ul. Kraszewskiego 14/16. Urząd jest podzielony na wydziały zajmujące się poszczególnymi zadaniami. Oprócz członków zarządu ważnymi urzędnikami są sekretarz gminy, skarbnik oraz naczelnicy wydziałów.

Drugim szczeblem samorządu terytorialnego jest powiat, który administruje sprawami wykraczającymi poza terytorium jednej gminy. Są to: szkolnictwo średnie, szpitale i przychodnie specjalistyczne, policja i straż pożarna, inspekcja sanitarna i weterynaryjna, domy opieki społecznej, ochrona konsumentów oraz ponadgminne sprawy dotyczące ochrony środowiska, ewidencji gruntów, nadzoru budowlanego, a także rejestracja samochodów i wydawanie praw jazdy.

Władzę w powiecie sprawuje 32 – osobowa Rada Powiatu jako organ stanowiący i kontrolny oraz Zarząd Powiatu jako organ wykonawczy. Urząd Powiatowy tradycyjnie nazywa się Starostwem Powiatowym, a przewodniczącego zarządu starostą. Siedziba starostwa Powiatu Pruszkowskiego znajduje się przy ul. Drzymały 30, a niektóre wydziały przy ul. Kraszewskiego 14/16.

STRUKTURA WŁADZ MIEJSKICH**Rada Miejska**

23 radnych

**Zarząd Miasta**

od 3 do 5 członków

**Urząd Miejski**

8 wydziałów i 9 mniejszych komórek organizacyjnych

1. Wydział Finansów i Budżetu
2. Wydział Inwestycji, Remontów i Infrastruktury Technicznej
3. Wydział Architektury, Urbanistyki i Zagospodarowania Przestrzennego
4. Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
5. Wydział Edukacji
9. Urząd Stanu Cywilnego
6. Wydział Ochrony Środowiska
7. Wydział Organizacyjno – Administracyjny
8. Wydział Spraw Obywatelskich
10. Biuro Zamówień Publicznych
11. Biuro Promocji Miasta
12. Stanowisko d/s Zdrowia
13. Stanowisko d/s Kultury i Sportu
14. Stanowisko d/s Obronności
15. Pełnomocnik d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Uzależnieniom
16. Pełnomocnik d/s Informacji Niejawnych
17. Zespół Radców Prawnych.

8. GOSPODARKA MIEJSKA

8.1 Budżet

Władze miejskie mogą wykonywać swoje funkcje dzięki dysponowaniu znacznymi środkami finansowymi. Wielkość i sposób podziału miejskich pieniędzy jest zapisany w uchwale budżetowej przyjmowanej na każdy rok przez Radę Miejską. Budżet miejski składa się z dwóch części – dochodów i wydatków. W części dochodowej jest zapisane skąd pochodzą środki i w jakiej wielkości. Dochody miasta płyną głównie z trzech źródeł. Miasto ma udział w podatkach zbieranych przez państwo od osób fizycznych i przedsiębiorstw. Drugim źródłem są podatki i opłaty lokalne, np. podatek od nieruchomości, jaki płacą wszyscy właściciele budynków. Trzecie źródło to subwencje z budżetu państwa.

W grudniu 2001 roku Rada Miejska uchwaliła budżet miasta na rok 2002 w wysokości 90 mln i 862 tys. zł. Sposób podziału tej sumy jest zapisany w grubej księdze. Wydatki gminne można wstępnie podzielić na dwa rodzaje – bieżące i inwestycyjne. Wydatki bieżące to pokrywanie kosztów codziennej eksploatacji miejskich urządzeń i utrzymywania miejskich placówek. Np. w oświacie jest to utrzymywanie budynków szkolnych oraz wypłacanie wynagrodzeń nauczycielom. Natomiast wydatki inwestycyjne mają na celu pomnażanie miejskiego majątku. Inwestycją jest na przykład budowa nowej szkoły. W roku 2002 na inwestycje przeznaczono 32 procent wszystkich wydatków budżetowych. Największymi miejskimi inwestycjami realizowanymi w roku 2002 są budowa basenu przy ul. Andrzeja oraz szkoły podstawowej przy ul. Topolowej.

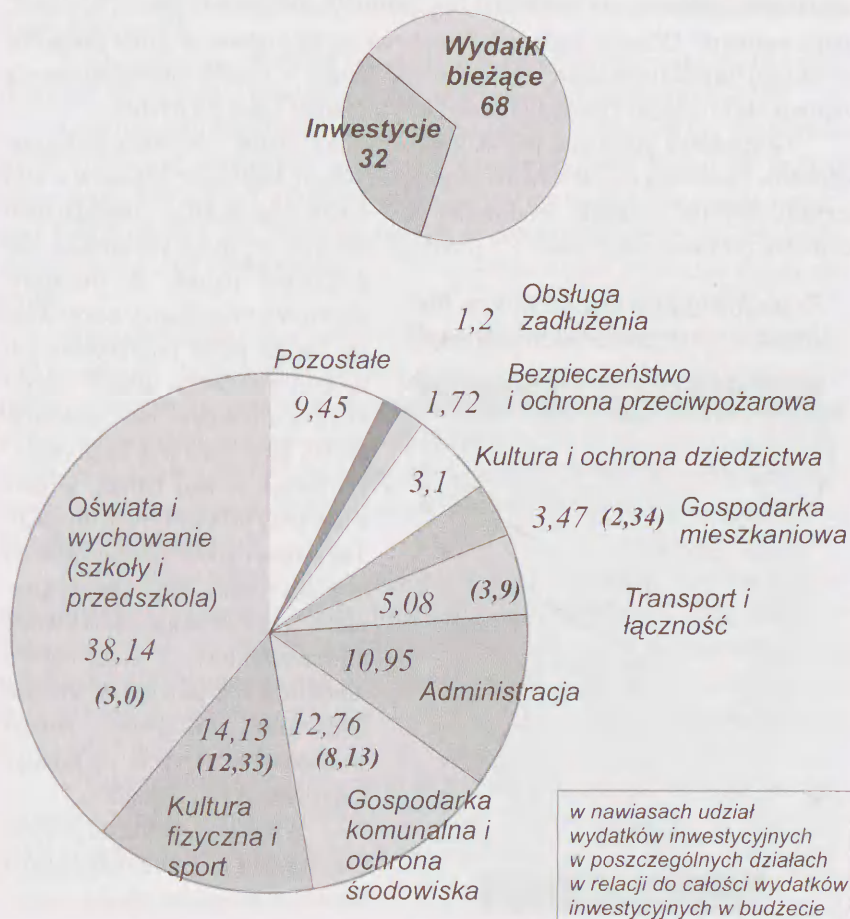
W wydatkach budżetowych polskich gmin zwykle najwięcej środków pochłania oświata. Jest to największy dział miejskiej gospodarki, jeśli zważyć liczbę szkół podstawowych i gimnazjów oraz liczbę zatrudnionych nauczycieli. W budżecie 2002 roku na oświatę przeznaczono ponad 26 mln zł, a razem z przedszkolami ponad 35,5 mln zł, czyli 38 % całego budżetu. Po oświacie największe sumy muszą być przeznaczane na gospodarowanie miejską infrastrukturą, czyli utrzymanie i rozbudowa dróg, sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Tego „podziemnego miasta” nie widać, ale ono właśnie decyduje o jakości życia mieszkańców.

Do wykonywania niektórych zadań w gospodarce miejskiej powołane zostały specjalne przedsiębiorstwa. Jedno z nich o nazwie TBS „Zieleń Miejska”

zajmuje się administrowaniem budynkami będących własnością komunalną, czyli gminy. Budynków tych jest ponad 250 i pochodzą ze starej przedwojennej zabudowy. Przedsiębiorstwo to od kilku lat zajmuje się także inwestowaniem w budowę nowych wielorodzinnych domów mieszkalnych. Kilka takich nowoczesnych domów wzniesiono już przy ulicach Pułaskiego i 3 Maja. W trakcie budowy są następne.

Struktura wydatków budżetowych w 2002 r.

(w procentach)

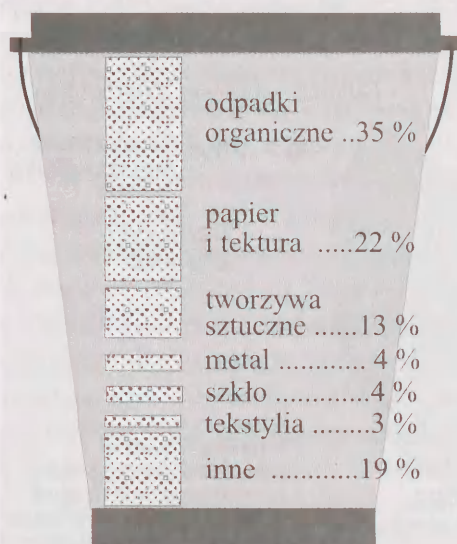


8.2 Gospodarka odpadami i ochrona środowiska

Miasto nie mogłoby funkcjonować bez systemu utrzymywania czystości przestrzeni publicznej oraz odbierania śmieci produkowanych przez gospodarstwa domowe. Jest to duży i bardzo ważny dział gospodarki miejskiej. Statystycznie każdy mieszkaniec Pruszkowa produkuje rocznie około $1,2 \text{ m}^3$ odpadów o wadze około 200 kg. Dla całego miasta jest to ponad 10 tys. ton o objętości 64200 m^3 . Gdyby tę roczną produkcję załadować na raz na samochody do wywozu śmieci, to należałoby ich podstawić 5500. Przez długie lata odpady były wywożone na miejskie wysypisko w dzielnicy Gąsin. W 1997 roku wysypisko zamknięto, ponieważ nie spełniało norm ochrony środowiska i stanowiło zagrożenie sanitarne. Obecnie odpady z Pruszkowa są wywożone do kilku zakładów w innych miejscowościach. Odbieraniem śmieci z osiedli mieszkaniowych zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania i kilka innych firm.

Gospodarka odpadami jest skomplikowana i trudna. Jest wiele rodzajów odpadów i powstają one w bardzo różnych miejscach. Usuwanie odpadów w taki sposób, aby nie szkodzić środowisku jest kosztowne. Każde gospodarstwo domowe powinno mieć umowę z przedsiębiorstwem wywożącym śmieci. Nie

Przeciętna zawartość koszy na śmieci w pruszkowskich domach



wszystkie jednak to uczyniły. Niektórzy mieszkańcy pozbywają się śmieci przez podrzucanie ich do pojemników na ulicach lub do kontenerów w osiedlach spółdzielczych, albo – co jest najgorsze – wyrzucają je nad Utrą, w parkach, przy peryferyjnych drogach. Tak zwane dzikie wysypiska od lat są plagą miasta, gdyż szpecą krajobraz oraz zatrują glebę i wody powierzchniowe. Z kolei bardzo szkodliwe dla powietrza, którym oddychamy, jest spalanie śmieci w domowych piecach, co praktykują niektórzy mieszkańcy.

Władze miejskie od lat czynią wysiłki na rzecz rozwiązania problemu odpadów, tak aby stano-

wiły jak najmniejsze obciążenie środowiska. Opracowane są specjalne programy w tej dziedzinie, będące lokalnym zastosowaniem programów ogólnopolskich. Działania idą w trzech kierunkach:

1. Zmniejszanie produkcji odpadów. Jest to głównie zadanie producentów, aby ich towary po wykorzystaniu dawały jak najmniejszy odpad. Jednak także konsumenci kierując się świadomością ekologiczną powinni wybierać produkty oszczędzające środowisko.

2. Recykling, czyli kierowanie niektórych odpadów do przeróbki i ponownego wykorzystania. Zaczyna się to od sortowania odpadów przez samych konsumentów w ich domach.

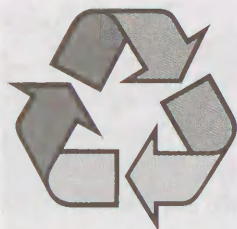
3. Zmniejszanie objętości i neutralizacja odpadów, które muszą być składowane. Odbywa się to w zakładach zajmujących się odbieraniem odpadów.

O ogromnym znaczeniu właściwej gospodarki odpadami dla środowiska mogą świadczyć następujące przykłady. Zawartość małej baterii do zegarka może skażać 1 m³ gleby i 400 litrów wody. Ze 100 ton makulatury można wytworzyć 90 ton papieru. Recykling aluminium umożliwia obniżenie zanieczyszczenie powietrza o 95 % oraz wody o 97 % w porównaniu z produkcją aluminium z rudy.

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego koordynuje różne akcje w tym zakresie. Jedną z nich jest ustawienie na terenach osiedli bloków wielorodzinnych czteropojemnikowych zestawów do selektywnej zbiórki odpadów – oddzielne pojemniki na szkło białe, szkło kolorowe, plastik i makulaturę. Natomiast w osiedlach domów jednorodzinnych mieszkańcy otrzymują oznakowane worki na wymienione rodzaje odpadów. Wypełnione worki raz w miesiącu są bezpłatnie odbierane.

Dużym kłopotem dla mieszkańców jest pozbywanie się odpadów wielkogabarytowych – niepotrzebnych już mebli, lodówek i pralek. Przedmioty te często lądowały na dzikich wysypiskach. Od kilku lat pruszkowianie mają możliwość pozbywania się ich bezpłatnie. Dwa razy w roku w wyznaczonych punktach miasta wystawione są duże kontenery na przedmioty niemieszczące się w zwykłych pojemnikach.

Władze gminne prowadzą także bezpłatną zbiórkę zużytych opon samochodowych, akumulatorów i baterii. Wydział Ochrony Środowiska organizuje akcję edukacyjną w szkołach na temat ekologicznego postępowania z odpadami.

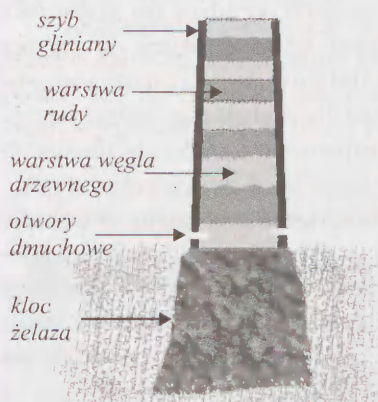


Międzynarodowy
znak recyklingu

9. HISTORIA

9.1 Starożytni hutnicy

W końcu lat 60. XX wieku archeolodzy odkryli na zachodnim Mazowszu ślady istnienia w czasach rzymskich wielkiego ośrodka produkcji i obróbki żelaza. Starożytni rzemieślnicy wytapiali żelazo z wykopywanej powierzchniowo rudy darniowej zawierającej 30 % żelaza w postaci związku Fe_2O_3 . Metal wytapiano w temperaturze 1100°C w piecach jednorazowego użytku zwanych dymarkami. **Dymarka** składała się z naziemnego glinianego szybu o wysokości 150 – 200 cm oraz wykopanej w gruncie „kotlinki” o średnicy 50 – 60 cm. Do szybu wkładano na przemian warstwy rudy i węgla drzewnego. Po zakończeniu procesu wytopu szyszak był rozbijany, a z kotlinki wyjmowano kłoc tzw. gąbczastego żelaza w ilości 20 % zużytej rudy.



Liczba użytych w ciągu kilkuset lat pieców jest szacowana na 100 – 150 tys. Z brył żelaza na miejscu wykuwano broń i narzędzia. W mazowieckim ośrodku produkowano rocznie około stu ton żelaza. Archeolodzy odkryli ponad siedemdziesiąt skupisk produkcyjno – osadniczych w rejonie Pruszkowa, Brwinowa, Milanówka i Błonia. Był to drugi co do wielkości, po świętokrzyskim, ośrodek produkcji

żelaza w barbarzyńskiej Europie, to znaczy poza granicami cesarstwa rzymskiego. Produkcja trwała około 500 lat, od II wieku przed nową erą do IV wieku nowej ery. Niewiele wiadomo dlaczego właśnie nad Utrą powstał tak wielki wyspecjalizowany ośrodek produkcji i dlaczego zajmujący się tym ludzie – o nieznanej przynależności etnicznej – dość nagle zaprzestali produkcji i opuścili ten teren. Był to wynik jakichś procesów historycznych, które nie są do dziś rozpoznane.

Wyniki prac archeologów są prezentowane w pruszkowskim Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w postaci stałej wystawy „Czas żelaza. Mazowieckie centrum metalurgiczne z epoki Imperium Rzymskiego”.

9.2 Średniowieczni osadnicy

Systematyczna kolonizacja terenów nad górną i środkową Utrąta zaczęła się nie wcześniej jak w XII wieku. Osadnicy przybywali ze starszych ośrodków znajdujących się nad Bzurą (Sochaczew, potem Błonie) oraz nad Wisłą (Jazdów). Książęta mazowieccy – którzy mieli swoją



siedzibę do XIII wieku w Płocku, a potem do XV wieku w Czersku – prowadzili planową działalność osadniczą kierując się swoim interesem gospodarczym i politycznym. Książę jako najwyższy feudal oddawał swoim wasalom poszczególne tereny w zamian za określone obowiązki – daninę, służbę wojskową i inne. Wasale, najczęściej rycerze, dbali o to, aby na powierzonej im ziemi rozwijały się wsie zaludnione rolnikami, od których pobierali daninę.

W ten sposób Pruszków stał się jedną z wiosek w posiadaniu rycerskiego rodu **Pierzchałów** z nadania księcia Konrada Mazowieckiego lub jego syna, albo wnuka. Pruszków należał wtedy do parafii Pęcice, które były centrum rodowym Pierzchałów. Pierwszy pisany dokument, w którym pojawiła się nazwa Pruszkowa pochodzi dopiero z 1425 r. Nazwa wsi brzmiała wtedy Proszkowo i pochodzi od imienia Proszek, zdrobnienie od Prosimira. W dokumencie mowa o przywileju jaki Świętosław z Proszkowa otrzymał od księcia Janusza. **Świętosław** z rodu Pierzchałów to pierwszy pruszkowianin znany z imienia.

Pierzchałowie, a także ich sąsiedzi, być może już wtedy, a w XVI wieku na pewno, byli zmuszeni własnoręcznie uprawiać rolę, jako że nie posiadali poddanych chłopów. Była to szlachta zagrodowa, inaczej zaściankowa. Do rozdrobnienia majątków i ubożenia dziedziców dochodziło w następstwie kolejnych podziałów własności wśród rozradzających się gniazd szlacheckich. Na Mazowszu w późnym średniowieczu prawie co czwarty mieszkaniec był szlachcicem.

Zupełnie inny charakter miał Żbików, starszy od Pruszkowa. Najstarszy dokument, w którym pojawia się nazwa Żbikowa – zapisywana w łacińskich manuskryptach jako Sdbikovo, Dzbikovo – pochodzi z **roku 1297**. Książę Bolesław II, wnuk Konrada Mazowieckiego, potwierdza tam, że Żbików wchodzi w skład klucza dóbr należących do Kościoła. Panem feudalnym dla mieszkańców Żbikowa i innych wsi w sąsiedztwie był **biskup poznański**. Było

tak aż do trzeciego rozbioru Polski w 1796 r., kiedy zaborca, rząd pruski, zlikwidował własność kościelną. Żbików jako siedziba parafii przez całe wieki odgrywał ważniejszą rolę od Pruszkowa. Najwcześniejsza wymieniona w źródłach data dotycząca parafii to rok 1236. Wtedy już zapewne istniała, ale nie wiadomo od kiedy. W XV wieku zbudowano w Żbikowie pierwszy murowany kościół pod wezwaniem św. Andrzeja i św. Małgorzaty. Świątynia ta po późniejszych przebudowach przetrwała do początku lat dwudziestych XX wieku, kiedy ją niestety rozebrano po wzniesieniu nowego kościoła.

Nazwa Żbikowa pochodzi od imienia Żbik. Tak musiał się nazywać człowiek, który odegrał jakąś rolę przy zakładaniu wsi.

Pruszków i Żbików przez długie stulecia przynależały do odrębnych jednostek terytorialnych. Na mapie Mazowsza obrazującej stan w XVI wieku – Pruszków, Pęcice, Malichy, Komorów widnieją w powiecie warszawskim, natomiast Żbików, Tworki, Bąki i Gąsin w powiecie błońskim.

9.3 W kręgu Warszawy

Ogromne znaczenie dla dalszych losów Pruszkowa i Żbikowa miało przeniesienie stolicy państwa do Warszawy. Magnaci i bogaci mieszcianie wykupywali grunty wokół stolicy. Od XVI wieku znikają szlacheckie zaścianki. Na ich miejscu pojawiają się chłopskie wioski i folwarki – duże gospodarstwa nastawione na produkcję towarową. W połowie XVII wieku Pruszków wszedł w skład latyfundium magnackiego rodu Leszczyńskich.

W czasie potopu szwedzkiego okolice Pruszkowa, jak i całe Mazowsze doznało dotkliwych zniszczeń. Po ostatnim rozbiorze Polski w 1795 r. Mazowsze znalazło się do 1806 r. w zaborze pruskim, potem do 1815 r. w zależnym od Napoleona Księstwie Warszawskim i wreszcie na sto lat w zaborze rosyjskim zwanym Królestwem Polskim, a potocznie Kongresówką.

W czasie **powstania styczniowego** Pruszków znajdował się w zasięgu działań oddziału Dzieci Warszawy Ludwika Żychlińskiego. W nocy z 1 na 2 listopada 1863 szwadrony rotmistrzów Gąsowskiego i Sokołowskiego o jednej godzinie uderzyły na posterunki wojskowe na stacjach kolejowych w Pruszkowie i Grodzisku. Atakując dwie najbliższe Warszawy stacje kolejowe, Żychliński chciał pokazać, że wbrew temu, co ogłosił kilka dni wcześniej carski namiestnik Fiodor Berg, powstanie nie zostało jeszcze stłumione.

Po uwłaszczeniu chłopów w 1864 r. wielkie folwarki w większości okazują się nierentowne i są parcelowane. Z dawnych ponad 700 mórg pruszkowskiego

folwarku ostatnia właścicielka **Jadwiga Potulicka** oddzieliła w 1893 roku tylko 146 mórg. Całkowicie rozparcelowano dawne dobra kościelne w Żbikowie, Tworkach i Bąkach. Na 50 hektarowej działce w Tworkach wybudowano w latach 1888–1891 największy w Królestwie Polskim szpital psychiatryczny.

9.4 Kolej i rewolucja przemysłowa

Swą późniejszą karierę skromna mazowiecka wioska zawdzięcza przeprowadzeniu przez jej teren w **1845 r.** torów pierwszej na ziemiach polskich linii Wiedeńsko – Warszawskiej Drogi Żelaznej. W Pruszkowie urządzono pierwszą od Warszawy stację. Wtedy powstały tu warunki do lokowania zakładów przemysłowych. Warszawski przemysł „pączkował” wzdłuż linii kolejowych ze względu na brak miejsca w samej Warszawie.



Pierwszy zakład przemysłowy w Pruszkowie – niewielka wytwórnia farb i lakieru – pojawiła się w 1878 r. W ostatnich latach XIX wieku Pruszków i Żbików przekształciły się w spore osiedla przemysłowe z 11 zakładami zatrudniającymi łącznie ponad 1100 pracowników. Największymi były: fabryka wyrobów fajansowych Jakuba Teichfelda, fabryka maszyn Mieczysława Rudnickiego, warsztaty kolejowe w Żbikowie i fabryka ołówków Stanisława Majewskiego. Ta ostatnia była najbardziej udanym przedsięwzięciem przemysłowym w historii Pruszkowa. Majewski osiągnął największy i najtrwalszy sukces.

Liczba mieszkańców Pruszkowa z około 150 w połowie wieku wzrosła do 500 osób w roku 1888. Podobnie szybko zwiększyło się zaludnienie Żbikowa i Tworek. Kilkaset nowych domów wybudowali tam pracownicy warsztatów kolejowych oraz pracownicy szpitala psychiatrycznego. Cegły do większości budynków wzniesionych przed pierwszą wojną światową pochodziły z dwóch cegielni – Potulickiego przy ul. Lipowej i braci Hoserów w Żbikowie.

Okres przed pierwszą wojną światową był okresem najszybszego rozwoju pruszkowskiego i żbikowskiego przemysłu. Podstawą tego boomu była produkcja na ogromny i chłonny rynek imperium rosyjskiego. Fabryka ołówków była największą w państwie carów. Na rosyjski rynek produkowała także fabryka fajansu oraz fabryki metalowe, najpierw Rudnickiego, a potem na jej miejscu Józefa Troetзера, poza tym fabryka ultramaryny „Sommer i Nower” oraz fabryka farb drukarskich Karola Ratnera. W 1913 roku 21 fabryk zatrudniało 2200 pracowników.

Liczba ludności trzech osiedli wzrosła do 15 tysięcy zamieszkałych w 740 budynkach. Istniało kilkanaście szkół, w tym jedna średnia w Żbikowie. W związku ze wzrostem zaludnienia w 1913 r. w Pruszkowie utworzona została oddzielna parafia św. Kazimierza i wzniesiono budynek kościoła, lecz nie zdążono go wykończyć przed wybuchem wojny. Również w Żbikowie zbudowano nowy kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP. W 1903 r. utworzono pierwszą bibliotekę publiczną, a w 1913 r. ochotniczą straż pożarną. Od około 1914 r. organizuje się harcerstwo.

Ważną rolę w tworzeniu tych organizacji i instytucji oraz rozwoju szkolnictwa odegrali: właściciel folwarku hrabia Antoni Potulicki, aptekarz Józef Bielawski, lekarz Rafał Radziwiłłowicz, fabrykanci Stanisław Majewski, Józef Troetzer, Władysław Lepert, Dawid Nower i bracia Hoserowie.

W tym okresie rozwija się ruch robotniczy, w którym główną rolę odgrywa Polska Partia Socjalistyczna. W 1905 r. miały miejsce w Pruszkowie i Żbikowie strajki i demonstracje tłumione przez oddziały kozaków. Jednocześnie nasilają się dążenia niepodległościowe.

W tym czasie Pruszków należał do gminy Skorosze (obecnie dzielnica Ursusa), a Żbików do gminy Ożarów.

9.5 Pierwsza wojna światowa



W dniach 12 – 18 października 1914 okolice Pruszkowa były sceną jednego z pierwszych starć pierwszej wojny światowej. Niemcy usiłowali zdobyć Warszawę i 11 sierpnia weszli do Pruszkowa. Armii rosyjskiej udało

się w kontrataku, przy dużej przewadze liczebnej, odepchnąć wojska niemieckie pod Skierniewice na linię rzeki Rawki, gdzie front utrzymał się do lata 1915 r.

Działania frontowe przyniosły dotkliwe zniszczenia. W następstwie artyleryjskiego pojedynku obydwu zaborczych armii w Pruszkowie i Żbikowie całkowicie lub częściowo zniszczone zostało około setki domów mieszkalnych, było wielu zabitych i rannych. Poważnie ucierpiały obydwa dopiero co wzniesione kościoły parafialne – pruszkowski i żbikowski. W centrum pociski rozbiły budynek dworca kolejowego, wszystkie budynki w Parku Bersohna, zrujnowany został pałacyk Stowarzyszenia Księży Emerytów. Ucierpiały wszystkie zakłady przemysłowe, w fabryce ołówków legły w gruzach prawie wszystkie budynki. W sierpniu 1915 Niemcy zajęli Pruszków i Żbików już bez walk.

Największe szkody w przemyśle pruszkowsko-żbikowskim, podobnie jak w całej Kongresówce, zostały wyrządzone nie wskutek starć zbrojnych, ale w następstwie świadomie rabunkowej i niszczyielskiej działalności obydwu zaborców. Rosjanie wycofując się wywozili wszystko, co dało się wywieźć, a czego nie dało, niszczyli. Wywieziono, między innymi, wyposażenie warsztatów kolejowych i fabryki ołówków wraz z załogami. Ze Żbikowa musiało wyjechać w głąb Rosji około połowy mieszkańców. Opustoszały całe domy. Niemcy zaś rekwirowali surowce, produkty rolne, wywozili maszyny i urządzenia.

Gdy administracja rosyjska nie była już zdolna do funkcjonowania, władzę w osiedlach nad Utrą przejęły **Komitety Obywatelskie**, w skład których weszli obywatele cieszący się największym autorytetem. W Pruszkowie komitetem kierował Józef Troetzer i ks. Wincenty Burakowski, a w Żbikowie Józef Bielawski i Henryk Hoser. Po wejściu Niemców miejsce Komitetów Obywatelskich zajęła **Rada Główna Opiekuńcza**, której organy odgrywały główną rolę w organizowaniu życia w zrujnowanym kraju aż do początku lat 20. Między innymi RGO zajęła się opieką nad około tysiącem osieroconych dzieci przywiezionych z ogarniętej rewolucją Rosji. Utworzono kilkanaście domów opieki dla tych dzieci, tzw. burs, z tego większość na Żbikowie.

9.6 Przyznanie praw miejskich

Niemcy zajmując tereny zaboru rosyjskiego utworzyli Generalne Gubernatorstwo i wprowadzili własne porządki. Mimo trwania wojny władze okupacyjne podjęły regulację sieci osadniczej dostosowując status miejscowości do faktycznego stanu urbanizacji. Generalny gubernator **Hans von Beseler** wydał rozporządzenia, na podstawie których powiększono obszar Warszawy, a kilkadziesiąt miejscowości uzyskało prawa miejskie. Objęło to również osadę Pruszków na podstawie rozporządzenia z **9 listopada 1916**. Obszar miasta objął także osiedla Żbików i Tworki, wsie Józefów (przytorowa część obecnego Gąsina), Pohulanek i Józefinę (obecnie wschodnia część Żbikowa). Do Pruszkowa należały również grunta byłego folwarku Sabinów (południowo – zachodnia część obecnego Piastowa) oraz kolejarskie osiedle Utrata, które w 1925 r. zmieniło nazwę na Piastów.

W kwietniu i maju 1917 Niemcy powołali drogą nominacji władze miejskie – 11 radnych i 4 ławników. Pierwszym burmistrzem został **Edmund Wargenau**, inżynier w jednej z fabryk metalowych.

9.7 Okres międzywojenny



*Pieczęć magistracka
w latach 20.*

11 listopada 1918 pruszkowski oddział **Polskiej Organizacji Wojskowej** na rozkaz z Warszawy wyruszył spod apteki na Żbikowie i przeprowadził akcję rozbrowienia posterunków niemieckich. Czołowymi peowiakami byli Jan Ptasznik, Józef Kwasiborski i Adam Gniewecki.

W odrodzonym państwie miasto Pruszków należało do **powiatu warszawskiego**. W 1930 r. obszar miasta zmniejszył się z 1454 do 1420 ha w związku z utworzeniem gminy Piastów wykrojonej z ościennych gmin. W porównaniu ze stanem obecnym przed wojną poza granicami miasta była Ostoja, Bąki, większa część Gąsina oraz teren osiedli St. Staszica i B. Prusa.

W czasie międzywojennego dwudziestolecia liczba mieszkańców wzrosła z 15 do niespełna 29 tysięcy. Życie religijne skupiało się w dwóch **parafiach** – św. Kazimierza i Niepokalanego Poczęcia NMP – które miały zasięg większy niż obszar miasta. W parafii pruszkowskiej aż 42 lata (1919 – 1961) proboszczem był ks. Edward Tyszka. Na Żbikowie w 1928 r. zmarłego ks. T. Czechowskiego zastąpił ks. Franciszek Dyżewski, kapłan niezwykle energiczny i aktywny także w życiu samorządowym.

Spółeczność żydowska stanowiła około 6 procent ludności miasta. Biuro gminy wyznaniowej żydowskiej, drewniany dom modlitwy i rytualna łaźnia znajdowały się w rejonie skrzyżowania ulic B. Prusa i Niecałej. Wyznaniowa szkoła żydowska funkcjonowała na ul. Kraszewskiego, róg Krótkiej (dziś Potulickiego). Cmentarz żydowski przy ul. Lipowej został utworzony w 1904 r. jednocześnie z powstaniem w Pruszkowie gminy żydowskiej. W Radzie Miejskiej zasiadał zawsze jeden lub dwu przedstawicieli społeczności żydowskiej. Pruszkowskim rabinem najdłużej był Icchak Meir Lewenberg.

Niewielka społeczność wyznania ewangelickiego – około 1,5 proc. mieszkańców – składała się z reguły z osób pochodzenia niemieckiego. Na nabożeństwa ewangelicy zbierali się w szkole powszechnej przy ul. Topolowej.

Pruszkowski **przemysł** dość szybko się dźwignął z wojennej katastrofy. Liczba fabryk różnej wielkości wzrosła do 40, a zatrudnienie w nich znalazło blisko 6 tys. pracowników. Na początku lat 20. grupa repatriantów skupiona w Stowarzyszeniu Mechaników Polskich z Ameryki na miejscu dawnej fabryki Troetzera zbudowała fabrykę obrabiarek, która dała początek czołowej wytwórni

tych maszyn w Polsce. W latach 30. przybyła fabryka farmaceutyczna Adolfa Gąseckiego przy ul. Ołówkowej oraz fabryka materiałów izolacyjnych KEMI przy obecnej ul. Waryńskiego. Wielką karierę zrobiła pruszkowska elektrownia zaopatrując w energię całe zachodnie Mazowsze. Rozbudowały się warsztaty kolejowe, a większość używanych w Polsce ołówków pochodziło z Pruszkowa. W 1927 r. nowym impulsem miastotwórczym było przeprowadzenie przez południowy kraniec miasta linii kolejki EKD.

Najtrudniejszymi latami w życiu miasta, poza pierwszymi latami dźwignia się z ruin, był wielki kryzys gospodarczy w latach 1929 – 1933. Spadły zarobki, podwoiła się liczba bezrobotnych, zaczęły się niepokoje społeczne – strajki, demonstracje. Magistrat uruchomił roboty publiczne, a wiele organizacji zajmowało się pomocą dla potrzebujących.

Radę Miejską wybierali pruszkowianie w latach 1919, 1920, dwukrotnie w 1927, potem w 1934 i 1939. Miastem na co dzień zarządzał **Magistrat** składający się z burmistrza, jego zastępcy i trzech ławników. Prawie całe dwudziestolecie wypełniło dwu burmistrzów – Józef Cichecki (1920 – 1934) i Stanisław Gruszczyński (1934 – 1939). Najbardziej znanymi w mieście działaczami samorządowymi byli Józef Kwasiborski, kierownik sanatorium Wrzesin, i Piotr Kukliński, właściciel sklepu na Żbikowie. Siedziba Magistratu znajdowała się najpierw przy ul. Klonowej 9 (Daszyńskiego), a od 1929 r. przy ul. Stalowej 3. Lokal na Klonowej po Magistracie zajął w 1929 r. posterunek policji. Wcześniej policja była na ul. Niecałej 5. W 1936 r. posterunek awansowano do rangi komisarjatu i na jego czele postawiono oficera – aspiranta Jana Iwańczyka.

W okresie przedwojennym samorządność gminna była dość ograniczona w porównaniu z obecnym ustrojem. Starosta powiatowy – który był urzędnikiem państwowym, a nie samorządowym jak dzisiaj – miał duże uprawnienia do ingerowania w wybór władz miejskich i sposób sprawowania władzy. Pruszkowski samorząd drastyczne ingerencje dotknęły dwukrotnie. W styczniu 1920 minister spraw wewnętrznych rozwiązał Radę Miejską, a w lutym 1927 starosta unieważnił przeprowadzone dwa tygodnie wcześniej wybory do Rady Miejskiej.

Szpital miejski mieścił się przy ul. Pięknej 4. Przed wojną „Wrzesin” przy ul. Pęcickiej był prywatnym sanatorium psychiatrycznym dr Edwarda Steffena. Drugim sanatorium był „Micin” dr Daniela Goldberga w miejscu obecnego kościoła przy ul. Partyzantów.

W gospodarce miejskiej najwięcej środków pochłaniały **szkoły**. W 1937 r. było w Pruszkowie pięć 7–letnich szkół powszechnych, do których uczęszczało około 3700 dzieci. Władze miejskie chlubiły się tym, że Pruszków był jednym z nielicznych miast w Polsce, gdzie wszystkie dzieci objęte obowiązkiem szkolnym miały możliwość pobierać naukę. W wielu miejscowościach było to niemożliwe z braku miejsca. Jedyną szkołą średnią dającą absolwentom maturę było

gimnazjum im. Tomasza Zana mieszczące się najpierw przy ulicy Narodowej 25, a w 1929 roku przeniesione do obecnego gmachu przy ul. Daszyńskiego. Zakup tego budynku i jego rozbudowa były największą miejską inwestycją w okresie międzywojennym. Od podstaw zbudowano tylko jedną szkołę powszechną – przy ul. Lipowej.

Obok oświaty najwięcej miejskich pieniędzy przeznaczano na budowę dróg, która polegała na brukowaniu. Do 1939 r. wybrukowano 27 km ulic oraz wyłożono kilka kilometrów chodników płytami betonowymi. Nie było ogólno-miejskiej kanalizacji. Nieczystości gromadzono w szambach i wywożono beczkowozami lub odprowadzano rowami do Utraty. W 1931 r. jedynie lokatorzy 54 domów, to jest 10 procent ogółu mieszkańców, mogło korzystać z domów wyposażonych jednocześnie w elektryczność, wodociąg i kanalizację. Prozą życia dla 80 proc. pruszkowian było mycie się w miednicach i wychodki na podwórku.

W latach 1929 – 1931 Pruszków stał się głośny w całej Polsce jako jedyne miasto, w którym obowiązywała **prohibicja**, czyli zakaz sprzedaży alkoholu. Uchwalono ją w 1928 r. na trzy lata w powszechnym głosowaniu. W ten sposób działacze społeczni, głównie Towarzystwa „Trzeźwość”, zamierzali wyplenić plagę pijaństwa w mieście. W ponownym głosowaniu w 1931 r. zwolennicy prohibicji przegrali.



Żbikowskie harcerki. Lata 30.

W mieście działało kilkadziesiąt **organizacji**: politycznych, zawodowych, kulturalnych i oświatowych, dobroczynnych, religijnych. Szczególną rolę w życiu Pruszkowa odgrywało *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”*. Zajmowany przez „Sokoła” pałacyk przy ul. Kościuszki wraz z otaczającym parkiem pełnił rolę miejskiego domu kultury i klubu sportowego jednocześnie. Ogromną rolę w międzywojniu odegrało harcerstwo. Drużynowym w latach 20. był Aleksander Kamiński, jedna z głównych postaci polskiego harcerstwa, autor słynnej okupacyjnej książki „*Kamienie na szaniec*”. Dużym prestiżem cieszyła się Ochotnicza Straż Pożarna. W 1938 r. strażacy przenieśli się z ul. Niecałej do nowej remizy przy ul. Olówkowej 3. W 1929 r. pruszkowska OSP na ogólnopolskich zawodach w Poznaniu okazała się najlepszą w kraju. Inne organizacje to paramilitarny *Strzelec*, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej*, *Liga Morska i Kolonialna*. Przy parafiach działała *Liga Katolicka*.

Życie **sportowe** skupiało się w kilkunastu klubach, z których najbardziej znanym stał się utworzony w 1928 r. *RKS „Znicz”*. Widoczne było *Towarzystwo Cyklistów*. Corocznie odbywały się mistrzostwa Pruszkowa w konkurencjach lekkoatletycznych, kolarstwie i strzelaniu.

Pruszkowianie wolny wstęp mieli jedynie do parku Anielin, w którym znajdowały się stawy z łódkami. Park Potulickich jako prywatna posiadłość był odgrodzony murem i niedostępny dla publiczności.

Z kilku wydawanych w mieście **czasopism** najważniejszą rolę odegrali najpierw *Echo Pruszkowskie* ukazujące się w latach 1923 – 1929, a później *Głos Pruszkowa* w latach 1929 – 1939. Pisma te ukazywały się w cyklu dwutygodniowym lub miesięcznym, czasem z dłuższymi przerwami. Główną rolę w wydawaniu i redagowaniu tych gazet odegrali Józef i Franciszek Kwasiborscy, Konrad Bagdach, Piotr Kukliński, Stefan Szepe i Jan Szczepkowski. Ukazujący się do dziś parafialny *Dzwon Żbikowa* zaczął wychodzić w 1928 roku z inicjatywy księdza Tadeusza Czechowskiego.

Oprócz już wymienionych, najbardziej znanymi obywatelami przedwojennego Pruszkowa byli: z lekarzy Józef Handelsman, Edward Steffen senior, Alojzy Fitkał i Witold Łuniewski (dyrektor szpitala psychiatrycznego); dalej działacz RGO Zenon Rutkowski, komendant straży pożarnej Witold Chelmiński, organizator „Sokoła” Stanisław Węgliński, dyrektor gimnazjum Leon Ostrowski, działacz robotniczy Stanisław Berent, dyrektor fabryki ołówków Leszek Majewski (syn założyciela), dyrektor techniczny fabryki Mechaników inż. Jan Piotrowski, działacz samorządu sklepikarzy Stanisław Timme, naczelnik warsztatów kolejowych Wojciech Radomski, działacz „Strzelca”, a potem sanacyjny polityk Tadeusz Żenczykowski, zarządca folwarku Jadwigi Potulickiej (i jej krewny) płk Józef Rawicz, założyciel gospodarstwa ogrodniczego w Żbikowie prof. Piotr Hoser.

9.8 Okupacja hitlerowska



*Pieczęć okupacyjnego
komisarza miasta*

Już 1 września 1939 spadły na Pruszków bomby burząc trzy domy i zabijając kilka osób. Jednakże w tej wojnie miasto uniknęło poważniejszych zniszczeń w zabudowie, ponieważ nie było bronione w momentach przetaczania się frontu. Niemcy zajęli Pruszków 8 września bez jednego wystrzału i w podobny sposób wycofali się w nocy z 16 na 17 stycznia 1945. Opuszczając miasto niemieccy saperzy jedynie wysadzili w powietrze najważniejsze instalacje elektrowni i ogołocone mury fabryki Mechaników.

Stacjonujące w mieście wojska niemieckie zajmowały prawie wszystkie budynki szkolne, a także unieruchomione fabryki. W willi „pod Bocianem” na ul. Kraszewskiego był **posterunek żandarmerii**, której zadaniem było utrzymywanie porządku w mieście, a w domu przy Parkowej 10 mieściło się kilka rodzajów policji, w tym **gestapo**, czyli tajnej policji zajmującej się zwalczaniem ruchu oporu. Niemcy wezwali do podjęcia pracy polskich policjantów i w dawnym komisariacie przy ul. Klonowej 9 funkcjonował posterunek tzw. granatowej policji. Miastem administrował cywilny Zarząd Miejski z komisarycznym burmistrzem mianowanym przez władze niemieckie. W 1941 roku Zarząd Miejski przeniósł się z ul. Stalowej 3 na ul. Kraszewskiego 11. Nadzorcą Zarządu Miejskiego był **Komisarz Miasta** (Stadtkommissar), który urzędował i mieszkał w Pałacyku Potulickich. Przez całą okupację funkcję tę pełnił Walter Bock, działacz partii faszystowskiej z Bawarii. Najeźdźcy zajęli także nowozbudowany dom Związku Zawodowego Kolejarzy przy ul. B.Prusa 8, gdzie urządzili reprezentacyjny Dom Niemiecki (Deutsches Haus), w którym urządzali swoje imprezy.

Przy ul. B.Prusa 44 znajdował się **Urząd Pracy** (Arbeitsamt), który rekrutował Polaków do niewolniczej pracy w Niemczech. Kierowano tam pruszkowian przymusowymi skierowaniami. W tym celu żandarmi urządzali **łapanki** na ulicach.

Wojna przyniosła chaos gospodarczy, braki w zaopatrzeniu i związany z tym gwałtowny spadek poziomu życia. Niemcy wprowadzili reglamentację sprzedaży żywności, ale kartki na chleb, marmoladę, kawę zbożową, czasem inne produkty, dostawali tylko zatrudnieni. Były to głodowe racje i dla przetrwania

ludzie musieli organizować podziemną gospodarkę, nielegalny handel i przetwórstwo. Wiele mieszkańców znalazło się w bardzo trudnej sytuacji. Pomocą dla potrzebujących zajmowała się **Rada Główna Opiekuńcza**, utworzona za zezwoleniem Niemców. RGO prowadziła kuchnie, dostarczała odzież, opał, organizowała dożywianie dzieci w szkołach.

Cały **przemysł** musiał teraz pracować na potrzeby niemieckiej maszyny wojennej. W fabryce Mechaników oprócz obrabiarek produkowano części do czołgów i samolotów oraz łuski do pocisków. Warsztaty kolejowe remontowały tabor na potrzeby wojennego transportu. Pozostałe duże zakłady, prócz fabryki ołówków, były nieczynne.

Niemcy zezwolili na otwarcie jedynie szkół powszechnych i dwuletnich zawodówek. Zakazana była nauka historii, literatury polskiej, geografii i języków obcych. Nauka odbywała się w bardzo trudnych warunkach, w prywatnych domach, ze względu na zajęcie budynków szkolnych przez wojsko. W Pruszkowie, podobnie jak w całej Polsce rozwinęło się **tajne szkolnictwo**. W szkołach powszechnych nauczycieli uczyli zakazanych przedmiotów, a szkoły zawodowe były tajnymi liceami przygotowującymi do matury. Poza tym program szkół średnich realizowano na tajnych kompletach. Głównymi organizatorami tajnego nauczania w Pruszkowie byli Bohdan Zieliński i Władysław Mazurkiewicz.

Okupacja przyniosła **zagładę** prawie wszystkich pruszkowskich **Żydów**. W październiku 1940 r. skoncentrowano ich w kwadracie ulic: Pęcicka, Komorowska, Polna i Ceramiczna, a 7 lutego 1941 wywieziono do warszawskiego getta, a stamtąd do obozu zagłady w Treblince. Uratowali się nieliczni. Na miejscu w Pruszkowie Niemcy zamordowali kilkuset Żydów. Rozstrzeliwano ich głównie w pocegielnianych wyrobiskach przy ul. Lipowej. Znane są nazwiska kilkudziesięciu pruszkowian, którzy ukrywali żydowskich współobywateli, niektórzy zapłacili za to własnym życiem.

Okolo 500 obywateli Pruszkowa wpisało się na folkslistę, niemiecką listę narodowościową. Jedni zostali **folksdojczami** z własnego wyboru, inni pod naciskiem niemieckich urzędników, ze strachu i wygodnictwa. Nie wszyscy wysługiwali się okupantowi, wielu starało się nie szkodzić Polakom, niektórzy nawet współpracowali z ruchem oporu i ratowali Żydów.

Zbrojna konspiracja zaczęła się organizować na przełomie 1939 i 1940 r. Większość podziemnych ugrupowań w lutym 1942 zjednoczyło się w Armię Krajową. W strukturze AK dawny powiat warszawski, czyli gminy otaczające Warszawę, tworzyły Obwód VII AK o kryptonimie „Obroza”. Pruszków, Piastów oraz pobliskie wsie i osiedla tworzyły Rejon VI, kryptonim „Helenów”. Dowódcą Rejonu i organizatorem podziemnego wojska był zawodowy oficer

major Edmund Rzewuski, pseudonim „Paweł”, zatrudniony w elektrowni jako strażnik pod fałszywym nazwiskiem Jan Krzywda. Na początku 1944 r. „Paweł” dysponował oddziałem o sile pułku piechoty składającym się z trzech batalionów, dzielących się na 10 kompanii i 40 plutonów, łącznie było to około dwóch tysięcy żołnierzy, w tym 95 oficerów. Ponadto około 600 osób służyło w formacjach nieliniowych jak wywiad, kwatermistrzostwo, służba bezpieczeństwa, prokuratura i sąd, służba sanitarna i łączność, prasa i propaganda. Dużą rolę w konspiracji odegrały kobiety jako łączniczki.

Ceną konspiracji były aresztowania, wysyłanie do więzienia na Pawiaku i do obozów koncentracyjnych. Kilkudziesięciu żołnierzy AK poległo w akcjach lub zostało rozstrzelanych jeszcze przed powstaniem.

Z czasem prawie wszystkie legalne instytucje – służba zdrowia, granatowa policja, RGO, bank KKO – były podporządkowane Armii Krajowej. Z zakładów przemysłowych najbardziej opanowane przez podziemie była elektrownia i fabryka ołówków.

Poza Armia Krajową w Pruszkowie istniał jeszcze komunistyczny ruch oporu, któremu patronowała Polska Partia Robotnicza zorientowana na sojusz ze Związkiem Sowieckim. Jej bojowymi formacjami była Gwardia Ludowa przemianowana w 1944 r. na Armię Ludową oraz Związek Walki Młodych. W Pruszkowie liczba lewicowych bojowców nie przekroczyła setki. Czołowymi działaczami PPR w mieście byli Marcin Żyrek i Henryk Szafrński.



Napis na nagrobku jednego z powstańców pogrzebanych na cmentarzu w Pruszkowie

Żołnierze Rejonu VI przygotowali się, jak cała AK, do powstania przeciwko okupantowi. Zadaniem pruszkowskich powstańców miało być unieszkodliwienie miejscowych ugrupowań niemieckich, zajęcie strategicznych obiektów i odcięcie szlaków komunikacyjnych prowadzących do Warszawy. Zadanie to okazało się absolutnie niewykonalne wobec druzgocącej przewagi Niemców. W ostatnich dniach lipca 1944 Pruszków wypełnił się oddziałami ściągniętej z Włoch doborowej dywizji „Hermann Göring”. Powstańcom zaś brakowało tego, co najważniejsze, to jest broni. **Powstanie** w Pruszkowie skończyło się klęską już

pierwszej nocy. Krótkotrwałym sukcesem było opanowanie elektrowni, z której jednak powstańcy musieli nad ranem uciekać, gdyż nie doczekali się wsparcia z zewnątrz. Po potyczce na Ostoi mjr Rzewuski wyprowadził zgromadzone powstańcze do Lasów Sękocińskich, a następnie rozkazał powrót do Pruszkowa i ponowną konspirację. Grupę około 40 powracających powstańców Niemcy ujęli i rozstrzelali w rejonie cmentarza. Wielu pruszkowian walczyło w oddziałach powstańczych w samej Warszawie.

Od drugiego tygodnia sierpnia do końca października 1944 najważniejszym zadaniem pruszkowian było niesienie pomocy mieszkańcom Warszawy, wywożonym przez Niemców do **obozu przejściowego** (Dulag) urządzonego w halach warsztatów kolejowych. Tutaj odbywała się selekcja na trzy kategorie: 1) podejrzanych o udział w powstaniu rozstrzeliwano na miejscu lub kierowano do obozów koncentracyjnych, 2) uznanych za zdolnych do pracy wysyłano do Niemiec, 3) chorych, starych i matki z dziećmi kierowano do miejscowości w Generalnej Guberni oddalonych od linii frontu. Pruszkowianie organizowali w obozie żywienie i opiekę lekarską dla wypędzonych oraz pomagali im wydostać się z obozu.

Po wypędzeniu ludności Warszawy jesienią 1944 roku liczba uchodźców w Pruszkowie przekroczyła liczbę stałych mieszkańców. W warsztatach kolejowych i w podziemiach kościoła żbikowskiego udało się zatrzymać część warszawskich zasobów bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych, które Niemcy zgodzili się ratować z burzonej Warszawy pod warunkiem, że będą wywiezione do Niemiec.

W czasie trwającej 5 lat i 4 miesiące okupacji hitlerowskiej Pruszków poniósł następujące **straty ludnościowe**. Niemcy wymordowali prawie całą społeczność żydowską, około 1500 osób. Około stu pruszkowian poległo w mundurach żołnierzy Wojska Polskiego na wszystkich frontach drugiej wojny światowej. Podobna liczba poległa jako żołnierze Armii Krajowej. Lista poległych bojowców lewicowego ruchu oporu liczy około 20 osób. Kilkudziesięciu cywilnych mieszkańców zostało zamordowanych w różnych okolicznościach. Aresztowano w mieście w sumie 2400 osób, kilkaset wysłano do obozów koncentracyjnych, z których wróciła najwyżej połowa. Na roboty do Niemiec wywieziono 2150 osób.

W 1945 r. i w latach późniejszych wielu żołnierzy AK padło ofiarą represji ze strony służby bezpieczeństwa. Byli oni więzieni, torturowani, a nawet mordowani jak Bronisław Chajęcki. W marcu 1945 r. sowiecka służba NKWD aresztowała podstępnie przy ul. Pęcickiej i wywiozła do Moskwy przywódców polskiej podziemnej. Miejsce to upamiętnia Pomnik Szesnastu.

9.9 Okres PRL



Fot. Leszek Lachowicz

Tablica, która wisiała na froncie budynku PZPR przy ul. Drzymały 30

Z powodu zniszczenia stolicy przez kilka powojennych lat w Pruszkowie przy ul. Kraszewskiego 25 była siedziba Urzędu Wojewódzkiego, a w Pałacyku Potulickich Wojewódzkiej Rady Narodowej. W 1946 roku Pruszków uzyskał status miasta wydzielonego, a w latach 1952 – 1975 był siedzibą powiatu. Powierzchnia miasta w latach 50. zwiększyła się do 19 km² po przyłączeniu Gąsina, Bąków, Ostoi

i części Nowej Wsi. W 1946 r. Pruszków miał około 25 tys. mieszkańców. Liczba ta rosła do 1991 r., aby się ustabilizować na wielkości około 53,5 tysiąca.

Warunki działania gospodarki w porównaniu z okresem międzywojennym radykalnie zmieniły się. Na przełomie lat 40. i 50. wszystkie duże prywatne fabryki **upaństwowiono**. Centralne sterowanie pozwoliło na rozbudowę przemysłu i pełne zatrudnienie. O bezrobociu zapomniano. Z przedwojennych dużych zakładów nie została uruchomiona fabryka farb drukarskich Ratnera, niedługo działała fabryka farmaceutyczna Gąseckiego, a w latach 60. zlikwidowano fabrykę ultramaryny. Przybył za to Herbapol, zakład produktów ziołowych. Rozwinięły się zakłady chemiczne przy ul. Lipowej. Do fabryk wprowadzono komunistyczne nazewnictwo i rytuał. Fabrykę Mechaników przemianowano na „Zakłady Mechaniczne 1 Maja”, a warsztatom kolejowym nadano imię wietnamskiego przywódcy Ho Chi Minha.

Już w latach 50. ujawniły się negatywne cechy **gospodarki nakazowo – rozdzielczej**. Był to stały deficyt towarów konsumpcyjnych, głównie żywności i mieszkań oraz wzrastające zacofanie techniczne Polski względem zachodniej Europy i Ameryki. Krańcowym przejawem niewydolności gospodarki PRL była kartkowa sprzedaż artykułów spożywczych. Wiele towarów i usług nie kupowało się lecz „załatwiała” dzięki znajomościom i łapówkom. Stałym tematem ówczesnej propagandy i publicystyki była walka ze spekulacją. W 1984 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie ukarał grzywną (z zamianą na karę pozbawienia wolności na 100 dni) i zakazem pracy w handlu jedną z ekspedientek sieci „Społem” za to, że „ukryła przed nabywcami towar przeznaczony do sprzedaży w postaci herbaty, pieprzu, masła i innych...”

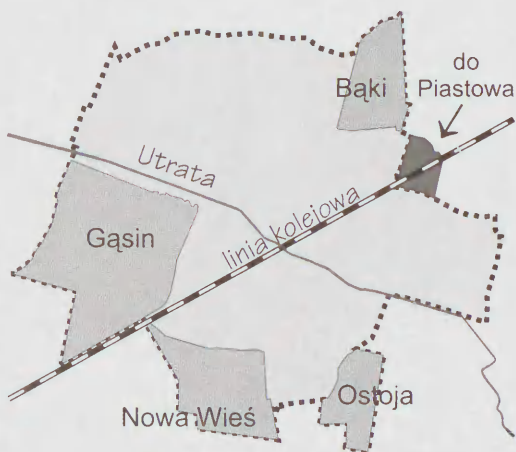
Centralizacja nastąpiła także w życiu politycznym. „Socjalistyczna demokracja” polegała na monopolu władzy partii komunistycznej, to jest PZPR. Samorząd gminny był fikcją. Centrum władzy znajdowało się w Komitecie miejskim PZPR, który przez ostatnie kilkanaście lat mieścił się w specjalnie wzniesionym gmachu przy ulicy Drzymały. Najważniejszą figurą w Pruszkowie był sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR.

Epoka PRL trwała 45 lat, a wiec z górą dwukrotnie dłużej od międzywojennego dwudziestolecia. Było więc dość czasu, aby mimo wad tego ustroju, gruntownie zmienić oblicze miasta. Stało się głównie za sprawą wybudowania **kilku osiedli** domów wielorodzinnych. Pierwsze bloki powstały w latach 50. między ulicami Kraszewskiego i Armii Krajowej. Było to osiedle ZOR. Od początku lat 60. głównym inwestorem stała się Pruszkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, która do roku 2000 wybudowała 11.070 mieszkań w 254 budynkach i 84 segmentach.

Jednocześnie polityka czynszowa w czasach PRL, głównie przymusowy kwaterunek w prywatnych domach czynszowych, doprowadził do degradacji części ciągów najstarszych ulic Pruszkowa, np. Stalowej, Ołówkowej, Narodowej, Obrońców Pokoju, 3 Maja. Nie remontowane domy, pozbawione podstawowych instalacji, stały się skupiskami mieszkańców o najniższych dochodach.

W latach 60. zaszły duże zmiany w układzie komunikacyjnym miasta. Powstało całkiem nowe połączenie z Warszawą dzięki przebicciu trasy al. Wojska Polskiego – al. Jerozolimskie. Poza tym północna i południowa część miasta zostały połączone wiaduktem nad torami kolejowymi. Wykonanie nowej drogi wzdłuż Utraty odciążało główną ulicę Żbikowa od ruchu tranzytowego do szosy poznańskiej.

Budowa osiedli domów wielorodzinnych była niemożliwa bez rozwoju miejskiej infrastruktury. Od lat 60 ruszyło asfaltowanie ulic i rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. W związku z tym miasto nie mogło się obejść bez oczyszczalni ścieków, którą etapami budowano do 1984 r.



Zmiany granic miasta w porównaniu z sytuacją w latach 30. Przyłączono Bąki, Gąsin, Ostoję i część Nowej Wsi. Odłączono kilkanaście hektarów na korzyść Piastowa.

W latach 70. powstała większość służących do dziś budynków publicznych i handlowych – Sąd Rejonowy, Urząd Miejski, Dom Pedagoga, Dom Rzemiosła. Szpital miejski z ulicy Pięknej 4 ostatecznie przeniesiono do starego Wrzesina i nowego obiektu zbudowanego obok w latach 80. Wcześniej, w 1959 r., na Żbikowie powstał szpital kolejowy.

Do końca lat 70. wyrosła zupełnie nowa baza **szkolnictwa**. Wybudowano 16 obiektów, w tym 5 budynków dla szkół podstawowych, szkołę specjalną oraz 3 budynki dla szkół zawodowych. Utworzono nowe szkoły średnie: drugie Liceum Ogólnokształcące (1951), Technikum Mechaniczne na bazie szkoły zawodowej przy fabryce Mechaników (1958), Technikum Budowlane (1973), Liceum Medyczne (1973).

Liczba **parafii** kościoła rzymskokatolickiego do końca XX stulecia zwiększyła się do pięciu. W latach 80. utworzono parafie św. Edwarda w Tworkach i św. Józefa na osiedlu Staszica, a pod koniec lat 90. parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy na osiedlu B.Prusa. W mieście praktykują także niewielkie społeczności innych wyznań chrześcijańskich – Świadkowie Jehowy, Wolni Chrzęścijanie i Zielonoświątkowcy.

Pruszków nie miał szczęścia od obiektów sportowych. Budowana w latach 70. hala sztucznego lodowiska nie została ukończona z braku środków, co doprowadziło do obumarcia hokeja w mieście. Podobnie nieudaną inwestycją było otwarte kąpielisko na Wyględówku. Duża hala sportowa została wzniesiona dopiero w połowie lat 90., a budowę dużego krytego basenu rozpoczęto w 2002 r. W sporcie wyczynowym najgłośniejsze sukcesy pruszkowskie drużyny odnosiły w koszykówce.

Życie kulturalne od dawna skupia się wokół Miejskiego Domu Kultury oraz placówek spółdzielni mieszkaniowej. Miejska Biblioteka Publiczna została przeniesiona z ul. Kościuszki do obszerniejszych pomieszczeń przy ul. Kraszewskiego 13. Z istniejących kiedyś trzech kin do końca XX stulecia przetrwały jedynie seansy w Domu Kolejjarza. W 1975 r. mapa kulturalna miasta wzbogaciła się o znaczącą placówkę. W zaadaptowanych obiektach podworskich utworzono **Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego**. Stefan Woyda, twórca i dyrektor muzeum, nie ogranicza się do działalności muzealnej, lecz organizuje prelekcje, koncerty i inne imprezy.

W latach 60. lokalni patrioci powołali Towarzystwo Miłośników Pruszkowa. Wydając kilka numerów periodyku *“Mówi Pruszków”* działacze Towarzystwa zaczęli systematyzowanie i upowszechnianie wiedzy o przeszłości miasta. Od 1970 r. działalność tę kontynuuje Pruszkowskie Towarzystwo Kulturalno – Naukowe wydając *“Przegląd Pruszkowski”*. Jedyną gazetą wydawaną w okresie PRL – poza parafialnym *“Dzwonem Żbikowa”* – był dwutygodnik zakładowy

„Głos Mechanika” (1967 – 1982), który następnie przekształcił się w międzyzakładowy „Głos Pruszkowa” wychodzący do 1992 r.

Jesienią 1980 r. w największych pruszkowskich przedsiębiorstwach organizują się struktury związku zawodowego „Solidarność”, do którego wstępuje większość pracowników. Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 miejscowi działacze powołują konspiracyjną strukturę związku. Do form podziemnej działalności należało, między innymi, wydawanie nielegalnego pisma „Wytrwali” oraz pirackie emisje telewizyjne w paśmie i czasie oficjalnego dziennika telewizyjnego.

W pruszkowskim Sądzie Rejonowym odbyły się dwa procesy miejscowych konspiratorów. W maju 1985 byli sądzeni i otrzymali wyroki w zawieszeniu Kazimierz Mazur i Justyna Janasik, zatrzymani w grudniu 1984 przy transporcie nielegalnej prasy. Po aresztowaniach wiosną i w lecie 1985, w grudniu 1985 oraz styczniu 1986 odbył się trwający cztery dni pokazowy proces pięciu innych działaczy podziemnej „Solidarności”. Byli to: Krzysztof Jaworski, Tadeusz Tarasiński, Andrzej Woszczyk, Ignacy Dyba i Andrzej Wyszczelski. Bronili ich znani obrońcy wyspecjalizowani w procesach politycznych. Dwaj pierwsi oskarżeni otrzymali wyroki po jednym roku więzienia, pozostali podobne wyroki, ale w zawieszeniu.



Koniec PRL. Manifestacja członków „Solidarności” na ul. Kraszewskiego w październiku 1989.

Fot. Bogumiła Jaworska

9.10 Po wielkim przełomie

Po przełomie ustrojowym 1989 roku nastąpiło odrodzenie samorządności gminnej. Wiosną 1990 odbyły się pierwsze od 1939 r. wolne wybory do Rady Miejskiej. Nowa rada, w której na 24 mandaty, 22 zdobyli kandydaci Solidarności, wybrała pierwszego demokratycznego prezydenta miasta Pruszkowa. Został nim Konrad Kosiński.

Pruszków wszedł w okres szybkich przemian. Otwarcie się gospodarki Polski na świat zmusiło do głębokich strukturalnych przekształceń, które dla przemysłowego miasta okazały się bardzo bolesne. Największe przedsiębiorstwa, dzięki którym kiedyś Pruszków stał się miastem i które stanowiły dotąd o jego tożsamości, w konfrontacji ze światowym rynkiem okazały się niekonkurencyjne. W branży maszynowej były zbyt zacofane w stosunku do światowej czołówki, co zadecydowało o upadku fabryki Mechaników w 1999 r. Natomiast w branżach wymagających dużego wkładu pracy ręcznej nie wytrzymują konkurencji z krajami azjatyckimi, gdzie siła robocza jest tańsza. W rezultacie niektóre z nich upadły, inne walczą o przetrwanie. W następstwie zmniejszenia się roli transportu szynowego zabrakło miejsca na polskim rynku dla warsztatów kolejowych, największego przedsiębiorstwa w historii miasta, które zlikwidowano po stu latach działalności.

Jednocześnie dzięki zagranicznym inwestorom pojawił się nowy przemysł, w tym zakłady elektroniczne DAEWOO, fabryka opakowań MUNKSJO, fabryka spożywcza Carletti. Jednakże generalnie przemiany polegają na kurczeniu się sektora produkcyjnego na korzyść usług, handlu, dystrybucji, magazynów.

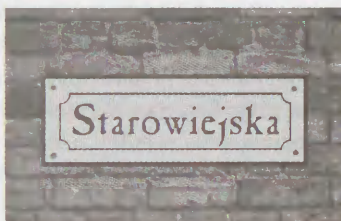
Na przełomie stuleci zaczął się szybko zmieniać wygląd miasta. Od dotychczasowej zabudowy, zarówno mieszkaniowej, jak i obiektów publicznych oraz komercyjnych, coraz wyraźniej odcina się najnowsza architektura. Jest to już piąta historyczna warstwa w zabudowie miasta.

Przy ogólnym wzroście konsumpcji, czego najbardziej widocznym przejawem jest szybki wzrost liczby samochodów, pojawiły się problemy społeczne typowe dla kapitalizmu – głównie bezrobocie. Wiele rodzin z tego powodu znalazło się w trudnej sytuacji. Gruntowne przemiany gospodarcze przyniosły powiększenie się różnic społecznych. Szybkie bogacenie się jednych, kontrastuje z ubóstwem innych. Także w administracji samorządowej konieczna stała się rozbudowa systemu pomocy dla najsłabszych.

Podobnie jak w poprzednich epokach, pruszkowska społeczność musi się dostosowywać do warunków, jakie dyktują przemiany cywilizacyjne świata.

10. PRUSZKOWSKIE ULICE

Najstarsze ulice przyszłego miasta wykształciły się z dawnych dróg łączących wieś Pruszków z sąsiednimi miejscowościami i od nich wzięły swoje nazwy. Były to Helenowska (obecnie Prusa), Pęcicka (Armii Krajowej), Tworkowska Szosa (Bohaterów Warszawy), Komorowska. Pierwsze nazwy ucierały się zwyczajowo nawiązując do **funkcji, wyglądu,**



charakteru ulicy i przyległych obiektów. Stąd nazwy Długa, Krótka, Stawowa, Topiel, Parkowa, Mostowa, Przejazdowa, Szkolna, Graniczna. Dziś wiele nazw przypomina dawno nieistniejące obiekty lub jakieś zatarte już okolice. Nazwa Szkolnej na Żbikowie wzięła się od czynnej tam przed pierwszą wojną światową szkoły dla dzieci kolejarzy. Młynarska to pamiątka po przedwojennym młynie Franciszka Lorenca. Plantowa pochodzi od „plantu kolejowego”, jak nazywano pas terenu zajęty przez tor kolejowy.

W Pruszkowie główną ulicą od początku była **Helenowska** jako przebiegający obok folwarku trakt z Warszawy do Helenowa i dalej w kierunku Grodziska. Drugą najważniejszą ulicą stała się droga prowadząca do stacji kolejowej, obecna ul. Kościuszki. Do 1917 r. nazywano ją **Starowiejską**, ponieważ w tym miejscu były skupione zabudowania wsi Pruszków. „Starą Wsią” to miejsce nazywali chłopci, których właściciel folwarku Józef Epstein przesiedlił około 1862 r. na drugą stronę torów kolejowych tworząc wieś Józefów.

Z początku epoki przemysłowej pochodzą nazwy **Olówkowa** i **Stalowa**. Są to najbardziej rdzenne, najbardziej „pruszkowskie” ulice w mieście, gdyż wyrosły z procesów, dzięki którym Pruszków stał się tym czym jest – z wsi przekształcił się w miasto po ulokowaniu tu fabryk. To samo można powiedzieć o Ceramicznej, Cegielnianej, Pilnikowej, Guzikowej, Warsztatowej.

W Żbikowie drogę przez osiedle nazwano Główną (3 Maja). Podobnie było w Tworkach, gdzie dzięki przetrwaniu do dziś nazwy ulicy Główniej, wiemy w którym mniej więcej miejscu znajdowała się wieś Tworki.

Przemianowania ulic w Pruszkowie zaczęły się w czasie pierwszej wojny światowej. Po wycofaniu się Rosjan i pod dość liberalną w tym zakresie administracją niemiecką zaczęto z pobudek patriotycznych głównym ulicom nadawać imiona narodowych bohaterów i wieszczów. Z tamtego okresu pochodzą nazwy Kościuszki, Kraszewskiego, Prusa, 3 Maja, Sienkiewicza, Chopina. Inicjatorami przemianowań byli działacze organizacji politycznych

i społecznych. W okresie międzywojennym nadano kilka nazw nawiązujących do tradycji legionowej i piłsudczykowskiej. Były to ulice 11 Listopada, POW, 6 Sierpnia, Narutowicza oraz ks. Streicha (zamordowanego w 1938 r.)

Po roku 1945 komuniści hurtowo chrzczą po swojemu miejskie ulice. W centrum miasta pozostawili narodowych bohaterów, ale już Pęcicką przemianowali na 17 Stycznia. Specjalne wyróżnienie spotkało 3 Maja – w 1949 r. otrzymała imię Stalina. Usunięto wszystkie nazwy związane z tradycją polityczną przedwojennej władzy. Ulicę 11 Listopada przemianowano na Partyzantów, POW na Armii Ludowej, ks. Streicha na Waryńskiego. Poza tym sporo mniejszych ulic obdarzono nazwiskami przedwojennych działaczy komunistycznych oraz bojowców GL i ZWM: Ciszewskiego, Słoty, Szelągowskiego, Buczka, Morawskiego, Nowaka, Piliszka. Zmieniono też imiona trzech z najstarszych ulic miasta – Klonową na Daszyńskiego, Cedrową na Obrońców Pokoju, Stalową na Rady Narodowej, a część Szkolnej na Gwardii Ludowej. Poza tym ówcześni decydenci postanowili zatrzeć zwyczajową nazwę Parku Sokoła przez urzędowe ochrzcenie go Parkiem Kościuszki. Najbardziej kompromitujące komunistyczne nazwy znikły już w końcu lat 50. Mieszkańcom dawnej Stalowej udało się – rzecz wyjątkowa – wywalczyć przywrócenie pierwotnej nazwy.

Po 1989 r. nastąpiła antykomunistyczna czystka. Z lewicowych patronów ostali się tylko przedwojenny wiceburmistrz Stanisław Berent, premier Ignacy Daszyński oraz odległy historycznie Ludwik Waryński. Pięć ulic wróciło do przedwojennych nazw – Niecała, POW, Pańska, Mariańska, Nikłowa. Pozostałe w miejsce komunistycznych patronów otrzymały w większości wypadków nazwy związane z etosem Armii Krajowej.

W następstwie kilku fal przemianowań ani jedna z ważniejszych ulic w Pruszkowie nie zachowała pierwotnej nazwy. Polityczny koniunkturalizm nazewnictwa był przyczyną wymiany części patronów po każdym dziejowym zwrocie. Niektóre ulice z tego powodu mają już trzecią, lub nawet czwartą nazwę, np. Waryńskiego, POW, Bohaterów Warszawy. Z ulic wylotowych udało się uchować swe imię tylko tym o mniejszym znaczeniu, właśnie dzięki swej peryferyjności – Błońska, Komorowska, Ożarowska, Duchnicka, Zdziarska. Ta ostatnia jest **najciekawszym zabytkiem** pruszkowskiego nazewnictwa. **Zdziarska** jest podwójnym zabytkiem. Jej nazwa jest jedynym żywym śladem po nieistniejącej już wsi Zdżary (na terenie obecnego Piastowa) do której prowadziła. Po drugie, Zdziarska od Zdżar jest językową pamiątką, podobnie jak sąsiedni Ożarów, po mającej miejsce przed wiekami gospodarce żarowej, to jest wypalaniu lasów dla pozyskania gruntów pod uprawę.

Historycy, językoznawcy i miłośnicy tradycji krytykują likwidowanie pierwotnych, zwyczajowych nazw jako zacieranie świadectw historii, lokalnej

tożsamości, regionalnego kolorytu. Przed wojną przemianowywanie starych ulic potępił Jan Szczepkowski na łamach *Głosu Pruszkowa*.

Poniżej daleko niekompletny wykaz ulic, które kiedyś nazywały się inaczej. Z lewej strony wyłuszczone nazwy aktualne. Pominięto tu ponury okres okupacji hitlerowskiej, gdy Niemcy ponazywali po swojemu kilkanaście ulic. Między innymi były to: Kościuszki – Hauptstrasse (Główna), Sienkiewicza – Bahnhofstrasse (Dworcowa), Prusa – Warschauerstrasse (Warszawska), POW – Wiesenstrasse (Łąkowa).

Armii Krajowej < 17 Stycznia < Pęcicka
Bohaterów Warszawy < 6 Sierpnia < Tworkowska Szosa
Broniewskiego < Długa
Chopina < Marii Jadwigi
Daszyńskiego < Klonowa
Gomulińskiego < Krańcowa (część)
Grunwaldzka < Królewska < Grójecka
Hubala < Potulickiego < Tumską
Jerozolimskie Aleje < Dwudziestolecia Aleja
Kościuszki < Starowiejska
Kraszewskiego < Szeroka < Raszyńska
Łączniczek AK < Gwardii Ludowej < Szkolna (część)
3 Maja < Stalina < 3 Maja < Główna
Majowa < 3 Maja < Główna (część)
Mariańska < Nowaka < Marjańska
Narutowicza < Przystankowa < Łąkowa
Niecała < Sztandaru Pracy < Niecała
Niepodległości < Chemiczna
Obrońców Pokoju < Cedrowa < Sokola
Partyzantów < 11 Listopada
Pańska < Fornalskiej i Ciszewskiego < Pańska
POW < Armii Ludowej < POW < Łazienkowska
Poznańska < 1 Maja
Potulickiego < Morawskiego < Krótka
Powstańców < Krańcowa (część)
Prusa < Helenowska
Sienkiewicza < Kolejowa
Stalowa < Rady Narodowej < Stalowa
Waryńskiego < Przejazdowa < ks. Streicha < Przejazdowa < Olszowa
Władysława Łokietka < Sawickiej Hanki < Woj. Ciołka
Zimińskiej – Sygietyńskiej Miry < Poprzeczna

11. ZABYTKI ARCHITEKTURY

Świadcami przeszłości Pruszkowa są stare budowle. W rejestrze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków znajduje się 135 różnych obiektów z terenu miasta. W większości są to domy mieszkalne zbudowane przed 1939 r. Z ulicy 3 Maja wpisano do rejestru 17 budynków, 10 z ulicy Kościuszki, 9 z ulicy Narodowej. Pod ochroną znajduje się kilka zespołów budynków oraz wszystkie cmentarze. Wiedza na temat pruszkowskich zabytków jest słabo udokumentowana. W czasie pierwszej wojny światowej większość materiałów archiwalnych zostało zniszczonych lub wywiezionych do Rosji. Podobnie duże straty spowodowała druga wojna. Pruszków jako młode miasto przemysłowe nie zdążył się dorobić opracowań na temat swej architektury zanim przepadły archiwalia. W czasach obecnych nie powstały żadne poważniejsze opracowania na ten temat. Stąd informacje na temat pruszkowskich zabytków są pełne luk i niepewne. Poniżej wymienione są najważniejsze obiekty.



Fot. Piotr Bielawski

1. Zespół podworski przy ul. Prusa, którego ostatnią właścicielką była Jadwiga Potulicka. Składa się on z następujących obiektów:

1) Budynek zwany Pałacikiem Potulickich, w którym obecnie mieści się Urząd Stanu Cywilnego (na zdjęciu obok).

2) Byłe zabudowania gospodarcze folwarku i oranżeria, w których po przebudowie w latach 70. zostało urządzone Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego.

3) Lodownia. 4) Park ze stawami.

Według katalogu zabytków pałacyk miał powstać w latach 20. XIX wieku na zamówienie ówczesnego właściciela folwarku doktora Józefa Czekierskiego. Według innych autorów obiekt ten został zbudowany dopiero po roku 1860, gdy właścicielem był Józef Epstein. Styl tego budynku określany jest jako klasycystyczny. Po upaństwowieniu w 1945 r. majątku Potulickich budynek był siedzibą Wojewódzkiej Rady Narodowej, potem Powiatowego Komitetu PZPR, a przed USC mieścił pogotowie ratunkowe.

2. Kościół parafialny św. Kazimierza był budowany etapami w latach 1908 – 1938 według projektu Czesława Domaniewskiego. Wieżycy swoje ostre hełmy otrzymały dopiero w 1982 r. W październiku 1914 przykryta własnie dachem świątynia poważnie ucierpiała od ostrzału artyleryjskiego. Przedłużyło to pierwszy etap budowy aż do 1923 roku.



3. Pałacyk przy ul. Kościuszki powstał w 1867 r. jako wiejska rezydencja. Niewiele wiadomo o okolicznościach tego faktu. Kolejnymi właścicielami byli: I. Więckowski, Aleksander Sępiński, hr Ksawery Pusłowski, Stowarzyszenie Księży Emerytów. Styl jest określany jako neorenesansowy. W roku 1914 budynek został zrujnowany wskutek artyleryjskiego bombardowania. W latach 20. po odbudowie był siedzibą Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Stąd jego potoczna nazwa Pałacyk Sokoła. W czasie okupacji hitlerowskiej była tam siedziba Rady Głównej Opiekuńczej.



Fot. Piotr Bielawski

4. Styl architektoniczny budynku stacji PKP bywa niekiedy nazywany „kazimierzowskim barokiem”. Gmach zbudowano w latach 1924 – 1928 według projektu Romualda Millera. Pierwszy budynek stacyjny (z 1888 r.) rozbiła artyleria niemiecka w październiku 1914.



Fot. Piotr Bielawski



Fot. Piotr Bielawski

5. Pałacyk na rogu ulicy Armii Krajowej i Prusa w eklektycznym stylu wznosił na swoją rezydencję założyciel fabryki wyrobów fajansowych Jakub Teichfeld, zapewne w latach 80. XIX wieku. W 1907 roku obiekt został rozbudowany.



Fot. Piotr Bielawski

6. Kościół Przemienienia Pańskiego na terenie szpitala psychiatrycznego w Tworkach zbudowano w latach 1904 – 1906 jako cerkiew prawosławną w modnym wówczas w Rosji stylu ormiańskim. W 1915 roku Rosjanie ewakuując szpital do Rosji wywieźli całe wyposażenie cerkwi. Od roku 1930 roku po adaptacji wnętrza była cerkiew służy jako kościół katolicki. Z racji swej architektury jest najbardziej osobliwym budynkiem w krajobrazie Pruszkowa.



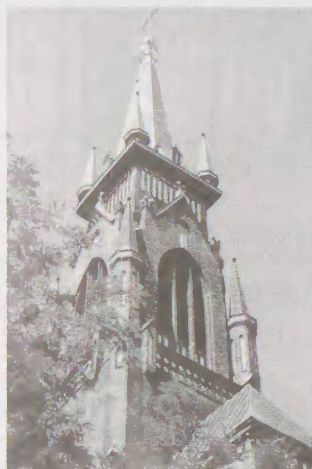
Fot. Piotr Bielawski

7. Szpital psychiatryczny w Tworkach pobudowano w latach 1888 – 1991 jako największy w Kongresówce i pierwszy w układzie pawilonowym. Większość obiektów znajduje się w rejestrze zabytków. Na zdjęciu główny budynek gospodarczy.

8. Kilkanaście pozycji liczy spis zabytkowych budowli związanych z byłymi warsztatami kolejowymi. Powstały one w większości w ostatnich latach XIX wieku i są świadectwem architektury przemysłowej tamtej epoki. Najbardziej okazałym jest stylizowany na gotyk budynek dyrekcji oddany w 1899 r. (na zdjęciu). Na drugim końcu terenu warsztatów stoi masywna bryła gmachu z boczną wieżą zbudowany jako szpital dla robotników, ale najdłużej służył za budynek szkoły powszechnej. Inne zabytki to dwie hale napraw wagonów, magazyn śrubowy, obręczarnia, rozdzielnia energetyczna, odlewnia, przepompownia i inne.



9. Kościół parafialny Niepokalanego Poczęcia NMP zbudowano w latach 1906 - 1914 według projektu Henryka Juliana Gaya. W następstwie poważnych uszkodzeń od pocisków artyleryjskich w październiku 1914 kościół był nieczynny do 1923 r. W czasie okupacji hitlerowskiej w wieży kościoła mieściła się zbrojownia Armii Krajowej. W rejestrze zabytków jest także plebania z początku XX wieku według projektu Stefana Szylera.



Fot. Piotr Bielawski

10. Zakład wychowawczy przy ul. Żbikowskiej prowadzony przez siostry zakonne, zwany kiedyś „Sierocinym”. Zabytkowy jest budynek główny oraz pralnia i kotłownia.



Fot. Piotr Bielawski



Fot. Piotr Bielawski

11. Zespół trzech budynków przy ul. 3 Maja, ukryty wśród drzew naprzeciw kościoła żbikowskiego, powstał na miejscu dawnej siedziby właściciela folwarku żbikowskiego. Budynki te wzniesiono na przełomie XIX i XX wieku jako własność lekarza Leona Zielińskiego. Na zdjęciu budynek główny.



Fot. Piotr Bielawski

12. Gospodarstwo rolne Hoserów na Żbikowie to zespół 13 zabytkowych budowli, w tym dom właściciela oraz dom zarządcy, stajnia, stodoła, szklarnia, piwnica, a także wiatrak, budynek transformatora i ogrodzenie. Większość obiektów powstała na przełomie XIX i XX stulecia. Na zdjęciu stodoła.

13. Z cmentarzy najstarszy jest żbikowski, powstał prawdopodobnie w 1743 r. Niektóre groby z pierwszej połowy XIX wieku mają jeszcze czytelne napisy.



Fot. Piotr Bielawski

Pruszkowski cmentarz parafialny zaczęto urządzać w pierwszych latach istnienia parafii św. Kazimierza. Pierwszymi pogrzebanymi byli żołnierze obydwu zaborczych armii, którzy polegli w bitwie o Pruszków w połowie października 1914. Cmentarz tworkowski powstał równolegle z powstaniem szpitala psychiatrycznego. Cmentarz żydowski utworzono w 1904 r. równocześnie z powołaniem w Pruszkowie żydowskiej gminy wyznaniowej. Mur od strony północnej i część nagrobków zniszczyli Niemcy w czasie ostatniej okupacji. Na zdjęciu obok relify na jednym z nagrobków cmentarza żydowskiego.

12. LUDZIE PRUSZKOWA

Poniżej nazwiska kilkudziesięciu osób, które wyróżniły się na tle „zwykłych” obywateli tym, że odegrały jakąś rolę w dziejach miasta – niekoniecznie pozytywną – w związku z aktywnością gospodarczą, pełnieniem funkcji publicznej, działalnością niepodległościową, twórczością kulturalną, społecznym zaangażowaniem. Niestety nie dla wszystkich da się na razie przytoczyć podstawowe encyklopedyczne dane, jak choćby rok urodzenia.

Berent Stanisław (1888–1933), wiceburmistrz (1927–1933), działacz robotniczy w PPS, potem PPS-Lewicy, w 1929 usunięty z tej partii, zamordowany w niewyjaśnionych okolicznościach.

Bielawski Józef (1866–1925), farmaceuta, założyciel pierwszych aptek w Pruszkowie i w Żbikowie, aktywny w działalności społecznej.

Bock Walter, działacz partii hitlerowskiej NSDAP z Bawarii, z zawodu zwrotniczy, rządził Pruszkowem przez prawie całą okupację jak komisarz miasta, urzędował i mieszkał w Pałacyku Potulickich.

Chajęcki Bronisław (1902–1953), organizator harcerstwa w Pruszkowie w latach 20., w czasie okupacji komendant podziemnej policji w Warszawie, w 1948 aresztowany, ofiara zbrodni sądowej stalinowskiego reżimu.

Cichecki Józef (1888–1953), burmistrz miasta w latach 1920–1934, później burmistrz Wołomina, sprawny administrator i elastyczny polityk.

Czechowski Tadeusz ks. (1877–1928), proboszcz żbikowski (1916–1928), organizator odbudowy kościoła zniszczonego w 1914, założyciel Ligi Katolickiej i miesięcznika *Dzwon Żbikowa*.

Dyżewski Franciszek ks. (1881–1953), proboszcz żbikowski (1928–1953), za jego czasów życie parafialne było szczególnie bujne. W wyborach do Rady Miejskiej w 1934 i 1939 był liderem listy katolickiej, która za każdym razem zdobyła najwięcej mandatów, a on sam w 1939 otrzymał rekordową liczbę 789 głosów.

Ehrenreich Stanisław, w okresie międzywojennym właściciel (z siostrą Reginą) fabryki wyrobów fajansowych.

Epstein Józef (zm.ok.1877), bankier warszawski, właściciel folwarku od 1860, rozparcelował większą część gruntów w latach 1874–1876. Prawdopodobnie za jego czasów powstał Pałacyk Potulickich.

Gruszczyński Stanisław (1880–1943), zawodowy burmistrz, w Pruszkowie 1934–1939, poniósł śmierć we Lwowie w związku z ukrywaniem żydowskiego dziecka.

Handelsman Józef (1883–1962), lekarz w szpitalu tworkowskim, radny i ławnik, jeden z najbardziej znanych i szanowanych lekarzy w mieście.

Hoser Piotr (1857–1939), w 1896 założył gospodarstwo ogrodnicze w Żbikowie, profesor, organizator szkolnictwa rolniczego w Polsce, założyciel i prezes Polskiego Związku Hodowców Drzew i Krzewów.

Lewenberg Icchak Meir (zm. 1934), około 20 lat był rabinem gminy wyznaniowej żydowskiej w Pruszkowie.

Łuniewski Witold dr (1881–1943), dyrektor szpitala psychiatrycznego w Tworkach (1919–1939). W czasie okupacji, jako główny lekarz, obronił pacjentów (dwa tysiące ludzi) przed eutanazją planowaną przez SS.

Kamiński Aleksander (1903–1978), czołowa postać polskiego harcerstwa, twórca ruchu zuchowego, w Pruszkowie drużynowy w latach 20., w czasie okupacji w Komendzie Głównej AK, autor książki *Kamienie na szaniec*.

Kirszenbaum Mendel (zm. ok. 1925) przewodniczący zarządu gminy żydowskiej, radny miejski, handlował drewnem.

Kosiński Konrad (1932–1996), z zawodu elektronik, prezydent Pruszkowa 1990–1992, pierwszy w historii miasta demokratycznie wybrany szef administracji samorządowej.

Krzyczkowski Henryk (ur. 1914), historyk Pruszkowa, autor wielu artykułów i trzech książek, w tym *W cieniu Warszawy*, obszernej monografii o okupacji hitlerowskiej w Pruszkowie we wszystkich jej aspektach.

Kowalski Stefan, „Jaroń” (1915–1979), działacz harcerski, od 1933 drużynowy, w czasie okupacji organizator podziemnego harcerstwa w Pruszkowie, dowódca plutonu Szarych Szeregów, uczestnik powstania warszawskiego.

Kwasiborski Józef (1898–1981), peowiak, wiceburmistrz (1925–1927), radny i ławnik (1927–1939), kierownik sanatorium Wrzesin, społecznik i polityk, wydawca i redaktor prasy pruszkowskiej, od 1937 wiceprezes Stronnictwa Pracy, w czasie okupacji delegat rządu londyńskiego na woj. warszawskie, w 1947 aresztowany, w 1951 skazany na dożywotnie więzienie, w 1956 zwolniony.

Kukliński Piotr (1873–1945), właściciel sklepu na Żbikowie, czterokrotnie radny, współwydawca i redaktor *Echa Pruszkowskiego* i *Głosu Pruszkowa*, w konspiracji w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej, w 1943 stracił obydwu synów – żołnierzy AK.

Majewski Stanisław (1860–1944), główny założyciel i właściciel fabryki ołówków, najbardziej udanego przedsięwzięcia przemysłowego w historii miasta. Niezwykle zdolny przedsiębiorca o szerokim horyzoncie intelektualnym, w 1915 prezes Komitetu Obywatelskiego powiatu warszawskiego, poseł na Sejm RP (1919–1922), działacz gospodarczy, autor książek popularnonaukowych.

Mielczarek Bolesław (1909–1989), historyk Pruszkowa, wykonał ogromną pracę przebadania materiałów archiwalnych dotyczących przeszłości Pruszkowa i okolicy, autor *Szkiców z dziejów Pruszkowa* zawierających historię przyszłego miasta do pierwszej wojny światowej.

Narowski Władysław (1915–1987), pracownik urzędu miejskiego, współzałożyciel i prezes Pruszkowskiego Towarzystwa Kulturalno – Naukowego, inicjator wydawania periodyków *Mówi Pruszków*, *Rocznik Pruszkowski*, *Przegląd Pruszkowski*.

Nower Dawid (zm. 1935), w 1903 z Emilem Sommerem założył fabrykę ultramaryny, zasłużony dla gminy żydowskiej.

Ostrowski Leon (1893–1975), dyrektor gimnazjum im. T. Zana (1929–1939), nauczyciel matematyki, uczestnik tajnego szkolnictwa w czasie okupacji.

Piltz Józef, z zawodu urzędnik, w 1919 pierwszy w odrodzonej Polsce burmistrz Pruszkowa (na stanowisku przez kilka miesięcy).

Piotrowski Jan inż. (1875–1964), współtwórca fabryki Mechaników, wieloletni dyrektor techniczny, po wojnie dyrektor naczelny, twórca CBKO, w czasie okupacji współpracownik wywiadu przemysłowego AK.

Potulicka Jadwiga (1873–1967), ostatnia właścicielka folwarku oddziedziczonego w 1893 po ojcu Stanisławie Wołoskim, warszawskim bankierze. W 1892 poślubiła hr. Antoniego Potulickiego.

Potulicki Antoni hrabia (1856–1919), obywatel niemiecki z Wielkopolski, w Pruszkowie od poślubienia Jadwigi Wołoskiej w 1892, właścicielki folwarku. Przedstawiany w źródłach jako dobroczyńca lokalnej społeczności, współfundator kościoła św. Kazimierza, biblioteki publicznej, ochotniczej straży pożarnej, aktywny w działalności patriotycznej.

Radomski Wojciech (1870–1936) działacz PPS, organizator strajków w 1905, działacz niepodległościowy, naczelnik warsztatów kolejowych (1919–1935).

Radziwiłłowicz Rafał (1860–1929), lekarz, działacz społeczny, prof. Uniwersytetu Wileńskiego. W latach 1901–1904 w szpitalu tworkowskim. Zasłużył się wraz z żoną Marią dla organizacji biblioteki publicznej w Pruszkowie. Uważa się, że oboje byli pierwowzorami doktora Judyma i Joasi z *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego.

Rutkowski Zenon (1887–1929), organizator i szef RGO w Pruszkowie. Popęlił samobójstwo po bankructwie banku, którego był prezesem.

Rzewuski Edmund mjr (1897–1954), zawodowy oficer WP, organizator oraz dowódca Rejonu VI AK ("Pawel"), w Pruszkowie od 1941 do 1944, dowodził akcją zbrojną 1–3 sierpnia 1944, zatrudniony w elektrowni jako strażnik pod nazwiskiem Jan Krzywda.

Steffen Edward Gustaw (1876–1945), lekarz w szpitalu tworkowskim, założyciel i właściciel sanatorium Wrzesin, jeden z najbardziej znanych i szanowanych lekarzy w mieście.

Studzińska Stefania (1909–1999), dyrektorka LO im. Kościuszki (1954–1974), w czasie okupacji w Szarych Szeregach, uczestniczka tajnego nauczania.

Szczepkowski Jan (1875–1963), autor 11 książek, dziennikarz prasy pruszkowskiej i warszawskiej, w 1920 przez kilka miesięcy na stanowisku burmistrza.

Świętosław z rodu Pierzchałów (pierwsza połowa XV wieku), pierwszy pruszkowianin znany z imienia, właściciel lub współwłaściciel wsi Proszkowo.

Teichfeld Jakub (zm.1905), założył w 1880 fabrykę wyrobów fajansowych, współzałożyciel gminy żydowskiej, zbudował dla robotników „Murowańce” (ul.Ceramiczna), pierwsze w Pruszkowie osiedle domów wielorodzinnych.

Troetzer Józef (zm.1937), założyciel i właściciel fabryki pomp i sprzętu pożarniczego (1903-1914), współzałożyciel ochotniczej straży pożarnej i pierwszy jej naczelnik, prezes Komitetu Obywatelskiego i RGO w czasie pierwszej wojny światowej.

Tyszka Edward ks. (1887–1966), długoletni proboszcz parafii św. Kazimierza (1919–1961), doprowadził do końca dzieło odbudowy i rozbudowy kościoła zrujnowanego w 1914, w czasie okupacji hitlerowskiej jeden z szefów RGO.

Wargenau Edmund (1859–1926), pochodził z Rosji, studiował w Niemczech, w Pruszkowie od 1902, inżynier w fabryce Tillmannsa, w kwietniu 1917 mianowany przez okupacyjne władze niemieckie pierwszym burmistrzem miasta.

Węgliński Stanisław (zm.1929) organizator i pierwszy prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Pruszkowie.

Wolframówna Izabela (1902–1955), lekarz ginekolog i pediatra, w czasie okupacji zastępca głównego lekarza Rejonu VI AK, bardzo szanowana za poświęcenie i bezinteresowne niesienie pomocy.

Zarzycka Irena (1900-1993), nauczycielka i pracownica placówek kultury, przed wojną modna autorka powieści dla dorastających panienek, jej debiutancka *Dzikuska* (1927) została sfilmowana.

Zdanowska Henryka, „Barbara” (1913–1994), z zawodu księgowa, officer Armii Krajowej, kierowała pracą łączniczek Rejonu VI AK.

Żenczykowski Tadeusz (1907–1907), w latach 20. organizator i pierwszy komendant Związku Strzeleckiego w Pruszkowie, działacz sanacyjny, poseł na Sejm (1938–1939), w czasie okupacji w Komendzie Głównej AK, po wojnie działacz emigracyjny, publicysta Radia Wolna Europa.

Żyrek Marcin (1888–1959), w Pruszkowie od 1936, pracował w „Społem”, w czasie okupacji czołowy w mieście działacz partii komunistycznej PPR.





ul. Koszykowa 26/28



BPW00107337



ISBN 83-906781-5-2